

czerwiec 2024r.

# Pamięć Spotkanie Zrozumienie

PROJEKT WYKONAWCZY  
DOMU POLSKO-NIEMIECKIEGO



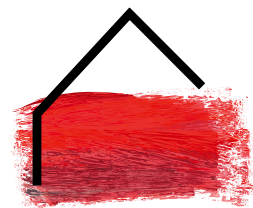
DEUTSCH  
POLNISCHES  
HAUS



czerwiec 2024r.

# Pamięć Spotkanie Zrozumienie

PROJEKT WYKONAWCZY  
DOMU POLSKO-NIEMIECKIEGO



DEUTSCH  
POLNISCHES  
HAUS



# Inhalt

- 1 Wprowadzenie
- 3 Misja Domu Polsko-Niemieckiego
- 4 Dom oparty na trzech filarach
- 6 Filar: Pamięć
  - 6 Pomnik jako miejsce pluralistycznego upamiętnienia
  - 7 Pomnik jako wyrazisty symbol w przestrzeni publicznej
  - 7 Pomnik jako miejsce dla różnorodnych form upamiętnienia
  - 8 Konkurs na projekt
- 11 Filar: Zrozumienie
  - 11 Wystawy
  - 13 Docelowi odbiorcy
  - 15 Jak opowiadać historię?
  - 18 O czym opowiada Dom Polsko-Niemiecki?
    - 20 Prolog
    - 22 Warstwa czasu I: Długa historia sąsiedztwa
    - 38 Warstwa czasu II: Druga wojna światowa i niemiecka okupacja Polski w latach 1939–1945
    - 59 Warstwa czasu III: Okres powojenny, teraźniejszość i przyszłość

73	Wystawy czasowe
77	<b>Filar: Spotkanie</b>
77	Edukacja i spotkania jako kluczowe zadanie
79	Do kogo są kierowane programy edukacyjne?
81	Działania edukacyjne i spotkania
91	<b>Lokalizacja Domu Polsko-Niemieckiego</b>
92	<b>Komunikacja i <i>public relations</i></b>
93	<b>Geneza i dotychczasowa działalność</b>
100	<b>Kształtowanie przyszłości – co dalej?</b>
100	Koncepcja »Domu bez miejsca«
101	Kształtowanie przyszłości od 2025 roku – sukcesywna rozbudowa zespołu Domu Polsko-Niemieckiego
102	Forma prawna
103	Kalendarium
105	<b>Załączniki</b>
106	Załącznik 1. Szacunki dotyczące potrzebnej przestrzeni i kosztów
107	Załącznik 2. Fora eksperckie
110	Załącznik 3. Spis ilustracji
112	<b>Impressum</b>

# Wprowadzenie

## Dom Polsko-Niemiecki.

### Pamięć – Spotkanie – Zrozumienie

Dom Polsko-Niemiecki (Deutsch-Polnisches Haus) jest kluczowym projektem Republiki Federalnej Niemiec w zakresie polityki pamięci – stanowi ważny przyczynek do nowego spojrzenia na stosunki polsko-niemieckie. Centralną kwestią jest upamiętnienie ofiar niemieckiej okupacji Polski w okresie drugiej wojny światowej. Niemal każda rodzina w Polsce straciła w tej wojnie kogoś bliskiego. Wiedza ta nie jest jednak wystarczająco wyraźnie obecna w niemieckiej kulturze pamięci. A przecież empatia wobec ofiar jest możliwa tylko wtedy, gdy się wie, jaka kultura została zniszczona przez Niemców i kim byli ludzie, którzy w niej żyli i ją kształtowali. Dom Polsko-Niemiecki (DPN) wykracza jednak daleko poza tematykę drugiej wojny światowej, ma bowiem na celu przedstawienie aż do współczesności wielowiekowych dziejów skomplikowanych wzajemnych oddziaływań między dwoma społeczeństwami, które wywarły trwałe wpływy na historię Europy.

Nowoczesny pomnik pozwoli zarówno na indywidualne, jak i na oficjalne, państwowe upamiętnienie, podczas gdy wyrazista oraz ekologicznie zrównoważona i energooszczędna architektura budynku usytuowanego w centrum stolicy Niemiec podkreśli wyjątkowe znaczenie polsko-niemieckiego sąsiedztwa. Wystawa stała prezentowana w Domu Polsko-Niemieckim, łatwo dostępna dla wszystkich zwiedzających, będzie stawiała publiczność przed zaskakującymi pytaniami i podsuwała nowe punkty widzenia, dzięki czemu każdy – niezależnie od wyjściowego zasobu informacji – będzie mógł się dowiedzieć więcej o obu społeczeństwach, polskim i niemieckim, w całej ich różnorodności. Ekspozycja będzie ponadto dotyczyć wkładu Polski w historię niemieckiej demokracji oraz udziału obu krajów w procesie integracji europejskiej. Jej uzupełnieniem pod względem treści historycznych i aktualnych odniesień będą wystawy czasowe.

Podjętymi aktywnościami i uzyskiwanym oddziaływaniem Dom Polsko-Niemiecki przyczyni się do pogłębiania relacji z Polską – najważniejszym wschodnim sąsiadem Niemiec – na wszystkich poziomach oraz umożliwi lepsze wzajemne zrozumienie we wspólnej Europie. Programy edukacyjne Domu Polsko-Niemieckiego stworzą przestrzeń spotkań dla osób z Niemiec i Polski. Działając z Berlina, Dom Polsko-Niemiecki będzie szeroko rozpowszechniać wiedzę i pomagać w nawiązywaniu kontaktów zainteresowanym osobom i instytucjom.

Niniejszy projekt wykonawczy szczegółowo przedstawia trzy filary Domu Polsko-Niemieckiego: Pamięć, Spotkanie i Zrozumienie. Obejmuje on wyważoną koncepcję przestrzenną przyszłego budynku, personel niezbędny do jego ukończenia i późniejszego funkcjonowania, a także budżet na fazę budowy i działalność.

Dom Polsko-Niemiecki będzie wyjątkowym miejscem w Republice Federalnej Niemiec. Połączy w sobie uznanie niemieckiej odpowiedzialności za zbrodnie przeciwko Polsce z przekazywaniem wiedzy o polsko-niemieckim sąsiedztwie w Europie.

Dom Polsko-Niemiecki – zlokalizowany w ścisłym centrum Berlina – pokazuje, jak dużą wagę Niemcy przywiązują do swojego sąsiada w Europie, przekazuje również wiedzę o wspólnej historii, umożliwiając dzięki temu nowe spojrzenie na polskiego sąsiada. Lepsze wzajemne zrozumienie położy nowy fundament pod rozwój stosunków polsko-niemieckich, wzmacniając w ten sposób w przyszłości wspólnotę europejską. Dom Polsko-Niemiecki będzie miał swój wkład w ten proces.

Projekt wykonawczy stanowi szkic do dyskusji w ramach dalszego procedowania. Zawarte w nim szczegóły dotyczące treści, wyposażenia, ostatecznych rozmiarów przedsięwzięcia i sposobu funkcjonowania Domu Polsko-Niemieckiego oraz planowanej fundacji, a także niezbędnego personelu i zasobów materialnych, wymagają dalszej analizy pod kątem ich zasadności i racjonalności ekonomicznej. Obecnie w budżecie Pełnomocnika Rządu Federalnego do spraw Kultury i Mediów (Beauftragte der Bundesregierung für Kultur und Medien, BKM) nie przewidziano na ten cel środków finansowych. Z tego względu dalsze planowanie i realizacja zależą od dostępności środków budżetowych.



# Misja Domu Polsko-Niemieckiego

**Sąsiedztwo** Niemiec i Polski ma kluczowe znaczenie dla **teraźniejszości i przyszłości** Europy. Jedynie znajomość wspólnej historii pozwoli nam lepiej je zrozumieć.

Skutki **drugiej wojny światowej** i okupacji niemieckiej w Polsce są odczuwalne do dziś. Celem Domu Polsko-Niemieckiego jest zrozumienie i objaśnienie wojny oraz jej konsekwencji.

Dom Polsko-Niemiecki buduje **porozumienie** między Niemcami i Polską przez **upamiętnienie**, upowszechnianie **wiedzy historycznej** i umożliwianie **spotkań**.

# Dom oparty na trzech filarach

Pamięć

Pomnik

Spotkanie

Program edukacyjny

Zrozumienie

Wystawy

## | Pamięć |

Centralnym elementem Domu Polsko-Niemieckiego będzie nowoczesny **pomnik**, dostępny niezależnie od godzin otwarcia budynku – siedziby instytucji. Tym samym **upamiętnienie wszystkich ofiar niemieckiej okupacji Polski w latach 1939–1945** zajmie ważne miejsce w samym sercu Berlina. Pomnik umożliwi różne formy uczestniczenia w uroczystościach i wydarzeniach upamiętniających, a także upamiętnienie indywidualne. Pomnik i budynek będą stanowiły całość – zostaną widocznie powiązane i będą wchodziły w dialog.

## | Spotkanie |

Założeniem Domu Polsko-Niemieckiego jest umożliwianie spotkań. Jego urozmaicony **program edukacyjny** będzie skierowany do wszystkich pokoleń, ze szczególnym uwzględnieniem osób z Polski i Niemiec. Przekazywane przez instytucję wiedza historyczna i kompetencje pozwolą na kształtowanie **teraźniejszości i przyszłości we wspólnej Europie**. Wykłady, konferencje i wydarzenia kulturalne sprawią, że Dom stanie się żywym miejscem spotkań i dialogu między Polską i Niemcami w sercu stolicy Niemiec.

## | Zrozumienie |

Sam pomnik nie jest w stanie objaśnić złożonej historii okupacji niemieckiej w Polsce w latach 1939–1945 ani przekazać wiedzy o ofiarach. **Wystawa stała i wystawy czasowe** umożliwią dowiedzenie się, kim były ofiary drugiej wojny światowej w okupowanej Polsce i jaką kulturę zamierzano zniszczyć. Wystawa stała przybliży również mechanizmy rządów terroru i działania niemieckich sprawców w Polsce. Sąsiedztwo dwóch krajów możemy pojąć tylko wtedy, gdy zrozumiemy **długą wspólną historię stosunków polsko-niemieckich**. Ponieważ druga wojna światowa i brutalność niemieckiej okupacji Polski oraz jej konsekwencje są dla tej historii kluczowe, będą one stanowiły trzon wystawy stałej.

## Filar: Pamięć

Centralnym elementem Domu Polsko-Niemieckiego jest nowoczesny **pomnik**, dostępny niezależnie od godzin otwarcia budynku – siedziby instytucji. Tym samym **upamiętnienie wszystkich ofiar niemieckiej okupacji Polski w latach 1939–1945** zajmie ważne miejsce w sercu Berlina. Pomnik będzie konstytutywnym elementem Domu Polsko-Niemieckiego, wraz z budynkiem stanowią bowiem całość. Oba elementy są ze sobą czytelnie powiązane i wchodzą ze sobą w dialog.

### Pomnik jako miejsce pluralistycznego upamiętnienia

Pomnik jest miejscem upamiętniającym wszystkie ofiary niemieckiej okupacji Polski w latach 1939–1945: ludzi, którzy żyli na terytorium Drugiej Rzeczypospolitej, oraz zbrodnie popełnione na tej ludności przez niemieckich okupantów. Jest to upamiętnienie zróżnicowanego społeczeństwa – w latach 1918–1939 około 70 procent ludności stanowili etniczni Polacy<sup>1</sup>, a ponad 30 procent mieszkańców Polski należało do mniejszości narodowych, etnicznych lub religijnych, takich jak Żydzi, Ukraińcy czy Romowie. Niemieccy okupanci prześladowali polskich obywateli, posługując się różnymi rasistowskimi, antysemickimi i politycznymi kategoriami, które sami narzucili.

W związku z tym jako ewentualny napis na pomniku proponowany jest następujący tekst:

**Allen Opfern der deutschen Besatzung Polens 1939–1945**



**Wszystkim ofiarom niemieckiej okupacji Polski 1939–1945**

---

<sup>1</sup> Ze względu na czytelność w tekście użyto rodzaju męskiego. Niemniej są tu uwzględnione osoby wszystkich płci.

Potomkowie wszystkich ofiar mają czuć się uwzględnieni i reprezentowani w tym pomniku, społeczeństwu niemieckiemu zaś ma on przypominać o nieprzemijającej odpowiedzialności Niemiec za zbrodnie popełnione w Polsce podczas okupacji niemieckiej. Pomnik powinien być pomyślany tak, by uwzględnić napięcia i kontrowersje kultur pamięci.

## Pomnik jako wyrazisty symbol w przestrzeni publicznej

Będąc elementem artystycznym umieszczonym w przestrzeni publicznej, pomnik przyciąga uwagę i wzbudza zainteresowanie. Jego zadaniem jest zapewnienie przestrzeni dla indywidualnego i zbiorowego upamiętnienia, ale także zaproszenie ludzi do aktywnego i otwartego podejścia do historii. Pomnik stawia pytania i zachęca do szukania odpowiedzi w Domu Polsko-Niemieckim: o okupację niemiecką w Polsce, o ludzi, którzy stali się ofiarami, o ich kultury, które miały być zniszczone.

## Pomnik jako miejsce dla różnorodnych form upamiętnienia

Pomnik będzie dostępny zarówno w dzień, jak i w nocy, niezależnie od godzin otwarcia budynku – siedziby Domu Polsko-Niemieckiego.

Pomnik umożliwia indywidualne i zbiorowe upamiętnienie i przemawia do różnych pokoleń. Krewni ofiar mogą na przykład zapalić znicze i w ciszy uczcić ich pamięć. Monument ma być miejscem umożliwiającym refleksję, jednocześnie jednak z założenia zachęca do dialogu i interakcji. Zbiorowe upamiętnienie przy pomniku – w formie uroczystości państwowych lub przez przedstawicieli życia politycznego, poszczególnych grup społecznych czy organizacji zrzeszających ofiary, na przykład podczas uroczystego składania wieńców

– będzie wyrazem nieprzemijającej odpowiedzialności Niemiec za zbrodnie przeciwko Polsce. Miejsce pamięci zostanie usytuowane w centrum miasta w taki sposób, żeby umożliwić jednoczesne przebywanie przy nim dużej liczby osób.

Pomnik jest obiektem wyzwalającym emocje, refleksje i skojarzenia. Nawiązuje do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, przemawiając do zwiedzających na poziomie zarówno afektywnym, jak i poznawczym.

Pożądane są elementy uczestniczenia: osoby odwiedzające pomnik mogą się w jego obrębie poruszać, zajmować wobec niego różne pozycje lub zobaczyć, jak robią to inni, co wpłynie również na ich perspektywę. Uzupełnieniem oddziaływania pomnika mogą być wirtualne komentarze kuratorskie.

## Konkurs na projekt

W celu znalezienia odpowiedniej formy estetycznej zostanie rozpisany międzynarodowy konkurs. Będzie on obejmował całość zespołu, czyli pomnik i budynek – siedzibę Domu Polsko-Niemieckiego, którego trzy filary: Pamięć – Spotkanie – Zrozumienie tworzą jedność. Pomnik będzie odzwierciedlał treści pokazywane i wypracowane w Domu Polsko-Niemieckim, jednocześnie zaś w Domu Polsko-Niemieckim i ukazywanych w nim treściach będzie widoczny wpływ pomnika. Złożone z uznanych ekspertów jury, w którym odpowiednio reprezentowana będzie perspektywa Polski, wyłoni zwycięzcę (zwycięzców) na podstawie wytycznych wypracowanych dla konkursu artystycznego i architektonicznego. Szczegóły dotyczące konkursu zostaną sfinalizowane po znalezieniu lokalizacji, wówczas będzie on niezwłocznie ogłoszony. Ze względu na znaczenie pomnika, zwłaszcza dla żyjących jeszcze świadków niemieckiej okupacji, jest niezwykle istotne, aby został on ukończony i udostępniony jak najwcześniej, w miarę możliwości jeszcze na etapie budowy pozostałej części zespołu.







# Filar: Zrozumienie

## Wystawy

Wystawa stała w Domu Polsko-Niemieckim jest wypadkową jego **misji**. Znaczenie sąsiedztwa dwóch krajów możemy zrozumieć tylko wtedy, gdy pojmiemy **wspólną polsko-niemiecką historię i procesy wzajemnych oddziaływań**. **Druga wojna światowa** i ogromna brutalność niemieckiej okupacji w Polsce do dziś pozostają istotnym punktem odniesienia w stosunkach polsko-niemieckich. Dlatego okres od 1939 do 1945 roku stanowi centralny element wystawy stałej.

Niemiecka okupacja Polski kosztowała życie **ponad pięciu milionów polskich obywateli**. Większość ofiar stanowiła ludność cywilna. Jeszcze więcej Polaków zostało okaleczonych na całe życie, deportowanych do obozów koncentracyjnych lub na roboty przymusowe, dzieci zaś uprowadzono w celu »germanizacji«. Zniszczeniu uległy miasta i wsie, a dobra kultury splądrowano. Naród polski planowano wyniszczyć, a Polaków wykorzystać do pracy niewolniczej. Holokaust przeprowadzili w dużej mierze niemieccy okupanci na zajętych przez nich terenach Polski – połowa z sześciu milionów Żydów zamordowanych w Europie była przed wojną polskimi obywatelami. Konsekwencje niemieckiej wojny eksterminacyjnej są w Polsce widoczne do dziś.

Niemal każda rodzina w Polsce straciła kogoś w czasie drugiej wojny światowej. Niezliczone miejsca pamięci i pomniki w całym kraju podtrzymują pamięć o pomordowanych. Empatia wobec ofiar jest możliwa tylko wtedy, gdy ma się świadomość, jakie kultury zostały zniszczone przez Niemców i kim byli ludzie, którzy w nich żyli i je kształtowali. Dom Polsko-Niemiecki otwiera przestrzeń do spojrzenia na tych **ludzi jako aktywne podmioty**.

Wystawa stała pogłębia wiedzę o większym wycinku **wspólnej historii, obejmującej kilka stuleci aż do współczesności**. Postrzeganie siebie i innych, doświadczenie migracji, **procesy narastania wrogości**, ale także **zbliżenia i porozumienia**, często charakteryzujące się bardzo nierównymi relacjami władzy, to zagadnienia, które znajdują

odzwierciedlenie w strukturze wystawy. Taka poszerzona perspektywa pozwala dostrzec, jak wiele z Polski jest w Niemczech i jak wiele z Niemiec – w Polsce. Stereotypy, nieporozumienia, kontrowersje oraz wyobrażenia o »Polakach« i o »Niemcach« są umieszczone w odpowiednich kontekstach historycznych, a zarazem poddane krytycznemu oglądowi.

Ekspozycja zapewnia przestrzeń do refleksji. **Stawia uniwersalne pytania.** Polsko-niemiecka historia służy jako punkt wyjścia myślenia o sąsiedztwie, nierównych relacjach władzy, niesprawiedliwości, radzeniu sobie z doświadczeniem przemocy, wreszcie o wkładzie migracji w rozwój społeczeństwa, przynależności, różnorodności i wzajemnego oddziaływania.

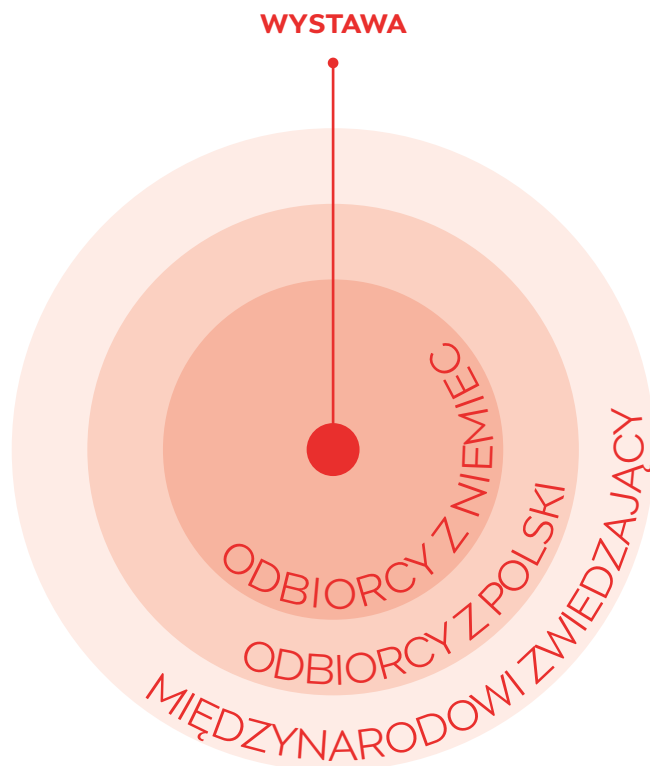
Wystawa stała będzie podsuwać zwiedzającym nieoczywiste tematy i punkty widzenia. Chodzi o to, aby Niemcy dowiedzieli się czegoś o Polsce, a Polacy – o Niemcach, ale także Niemcy o Niemczech i Polacy o swoim kraju. Odwiedzający Dom Polsko-Niemiecki zyskają więcej wiedzy o sobie i **różnorodności własnego społeczeństwa**, co pozwoli im łatwiej zrozumieć siebie nawzajem. Dom Polsko-Niemiecki zachęca zwiedzających również do zastanowienia się nad tym, co określamy mianem »niemieckie« czy »polskie«. W Domu Polsko-Niemieckim można dyskutować o tym, jak dalece otwarte lub wykluczające były te pojęcia w przeszłości i jak to wygląda dzisiaj. Tematem wystawy są również biografie osób o niejednoznacznej tożsamości bądź należących do mniejszości. To sprawia, że Dom Polsko-Niemiecki jest atrakcyjny dla współczesnego społeczeństwa migracyjnego czy postmigracyjnego: różnorodność jest fundamentalnym elementem długiej polsko-niemieckiej historii i może przyczynić się do tego, że teraźniejszość – naznaczona różnego rodzaju migracjami – stanie się bardziej zrozumiała.

Regularnie organizowane **wystawy czasowe** mają pogłębiać poszczególne aspekty polsko-niemieckiej historii i teraźniejszości, podejmować tematy historyczne lub koncentrować się na sztuce, literaturze i innych dziedzinach. Wystawy czasowe będą przygotowywane we własnym zakresie lub przejmowane od innych instytucji, o ile wpisują się w misję Domu Polsko-Niemieckiego. Możliwe będzie również prezentowanie na takich ekspozycjach czasowych wyników warsztatów organizowanych przez dział edukacji Domu Polsko-Niemieckiego.

Niniejszy projekt wykonawczy **nie jest scenariuszem wystawy** stałej, pokazuje jednak jej najważniejsze założenia i **główne wątki narracyjne**. Na tej podstawie, po podjęciu decyzji przez Bundestag, zespół historyków i muzealników opracuje scenariusz wystawy. Dopiero na tym etapie zostaną utworzone nazwy dla poszczególnych sal i teksty na ekspozycję.

## Docelowi odbiorcy

Wystawa stała jest skierowana przede wszystkim do **publiczności niemieckiej**. Dom Polsko-Niemiecki bierze pod uwagę, że spodziewana publiczność jest bardzo zróżnicowana. Część osób ma przodków, którzy stali się oprawcami podczas niemieckiej okupacji Polski lub pochodzą z terenów leżących dziś w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, mają zatem osobisty związek z tymi ziemiami. Ponadto w Niemczech mieszkają osoby o polskich korzeniach, które również mogą odnaleźć w Domu Polsko-Niemieckim swoją historię. Placówka chce być również atrakcyjna dla wszystkich osób pochodzących z rodzin z historią migracji lub mających własne doświadczenia migracyjne i dać im możliwość identyfikacji. Na przykładzie Polaków wystawa pokazuje, że osoby o różnym pochodzeniu przyczyniły się do ukształtowania Niemiec i mają swój udział w ich historii.



Grupę docelową można sobie wyobrazić w koncentrycznych kręgach. Oprócz odbiorców z Niemiec, którzy znajdują się w centrum uwagi, zainteresowani wystawą będą również **goście z Polski**. Polskie społeczeństwo także jest bardzo zróżnicowane, choćby ze względu na niedawną imigrację z Ukrainy i Białorusi.

Mało które miasto przyciąga tak wielu **międzynarodowych gości**, jak Berlin, wystawa powinna być więc zrozumiała i atrakcyjna również dla nich. Celem powinno być także to, aby Dom Polsko-Niemiecki stał się znany poza granicami Polski i Niemiec jako miejsce, w którym **historia Europy** jest interesująco opowiadana i gdzie można jej bezpośrednio doświadczyć.

Wystawa będzie dostępna w języku niemieckim, polskim i angielskim. Inne języki zostaną udostępnione za pośrednictwem multimedialnych przewodników.

**Dzieci i młodzież** są przyszłością naszych społeczeństw. Dom Polsko-Niemiecki opracowuje dla nich atrakcyjne programy. Dla dzieci zostanie przygotowana specjalna trasa zwiedzania wystawy, z dostosowanymi do ich potrzeb metodami prezentacji. Wystawa będzie zawierać obiekty do dotykania i elementy zabawy, a także oferować multimedialne wycieczki w różnych językach, dopasowane do

percepcji dzieci. Programy edukacyjne Domu Polsko-Niemieckiego będą projektowane ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dzieci i młodzieży.

## Jak opowiadać historię?

Co to znaczy opowiadać »polsko-niemiecką historię«? Pierwsza Rzeczypospolita była unią Polski i Litwy, w której 40 procent ludności stanowili Rusini (później nazwani Białorusinami i Ukraińcami), a także Żydzi, Niemcy, Tatarzy, Ormianie oraz wiele innych grup etnicznych i religijnych. Na początku XVII wieku około 40 procent ludności Rzeczypospolitej Obojga Narodów było polskojęzycznych. Tuż przed drugą wojną światową, w latach 1918–1939, mniejszości narodowe stanowiły nieco ponad 30 procent ludności Polski. Również Niemcy wcale nie byli monolitem. Na przykład Bawaria i Saksonia przez długi czas uważały się za odrębne narody. Stosunki prusko-polskie różniły się diametralnie od sasko-polskich, tak samo jak od relacji między imperium Habsburgów a Polską. Integralną częścią niemieckiej i polskiej przeszłości jest historia Żydów. Mówienie o »polsko-niemieckiej historii« jest zatem skrótem myślowym. Dlatego jest ona opowiadana jako **historia multilateralna** z udziałem różnych podmiotów. Wystawa Domu Polsko-Niemieckiego pokazuje współzależności, wzajemne wpływy i hybrydyczne przynależności.

Wystawa stała opowiada historię polsko-niemieckiego sąsiedztwa **nowocześnie, zgodnie ze współczesnymi standardami**, wzbudzając ciekawość. Pokazuje różne punkty widzenia i jest dzięki temu **wieloperspektywiczna**. Oznacza to, że ekspozycja prezentuje różne interpretacje wydarzeń historycznych i zachęca do **krytycznej refleksji**. Stereotypy, utarte przekonania i wyobrażenia na własny temat są poddawane krytycznemu oglądowi przez uwypuklenie ich historycznych korzeni i funkcji społecznych zarówno w historii, jak i współcześnie.

Wystawa zostanie zaprojektowana tak, aby była **modułowa i dynamiczna**, dzięki czemu będzie można ją rozbudowywać i uzupełniać o nowe wątki lub ujęcia. Daje to również możliwość powiązania z programem edukacyjnym: na przykład część sali tematycznej po-

święconej teraźniejszości i przyszłości może być przebudowywana podczas warsztatów z młodzieżą.

Celem wystawy jest nie tylko przekazywanie informacji, ale także **stymulowanie wrażliwości i pobudzanie do myślenia**. Ekspozycja będzie wykorzystywać formy artystyczne, takie jak obrazy lub instalacje, aby uwypuklić prowadzoną narrację. Można zlecić artystom zaprojektowanie pojedynczych segmentów w wybranych salach tematycznych. Przy czym elementy artystyczne ekspozycji stałej mogą się zmieniać, tak aby wystawa się przeobrażała i odnawiała w miarę upływu czasu.

Narracja nie jest ściśle chronologiczna, lecz przede wszystkim **tematyczna i skupiona na wydarzeniach historycznych**, które mają szczególne znaczenie dla dziejów polsko-niemieckich i dla kultury pamięci w obu krajach. Oś czasu i mapy pomagają w historycznym i geograficznym umiejscowieniu poszczególnych zagadnień.

**Biografie** osób i **miast** pozwalają skonkretyzować najważniejsze wydarzenia historyczne. Życiorysy mogą posłużyć do ukazania zwiędzającym złożonych zjawisk na konkretnych przykładach, jednocześnie honorując portretowane postaci. Dzieje wybranych miast ilustrują wieloetniczne współistnienie i struktury władzy w ciągu wieków. Również skutki drugiej wojny światowej można prześledzić w przestrzeni miejskiej. Częścią wystawy mogą być także modele miast. Korzystając z mediów cyfrowych, mogą one ukazywać, jak miasta i ich populacje zmieniały się przez stulecia. Aby zobrazować te przemiany w całej ich różnorodności, na wystawie szczególnie wyeksponowano miasta Poznań i Lublin.

Wystawa stała zawiera jedynie niewielką liczbę **obiektów**. Faksymile, zdjęcia i dokumenty są prezentowane cyfrowo i dobierane do narracji. Nie powstanie duża kolekcja muzealna. Można jednak założyć, że Domowi Polsko-Niemieckiemu zostaną podarowane lub zaoferowane do zakupu obiekty, które mogą posłużyć do punkowego uzupełnienia osi tematycznych wystawy. Możliwe byłoby na przykład eksponowanie obiektu miesiąca – pochodzącego z własnej kolekcji Domu Polsko-Niemieckiego lub wypożyczonego.

Dom Polsko-Niemiecki będzie czerpał z różnych **tradycji muzealnych**. Narracja wystawy uwzględni **odmienności w przyzwyczajeniach widzów i różnorodność poziomu wiedzy** w Niemczech, Polsce i Europie. Przy projektowaniu wystawy zostaną wykorzystane

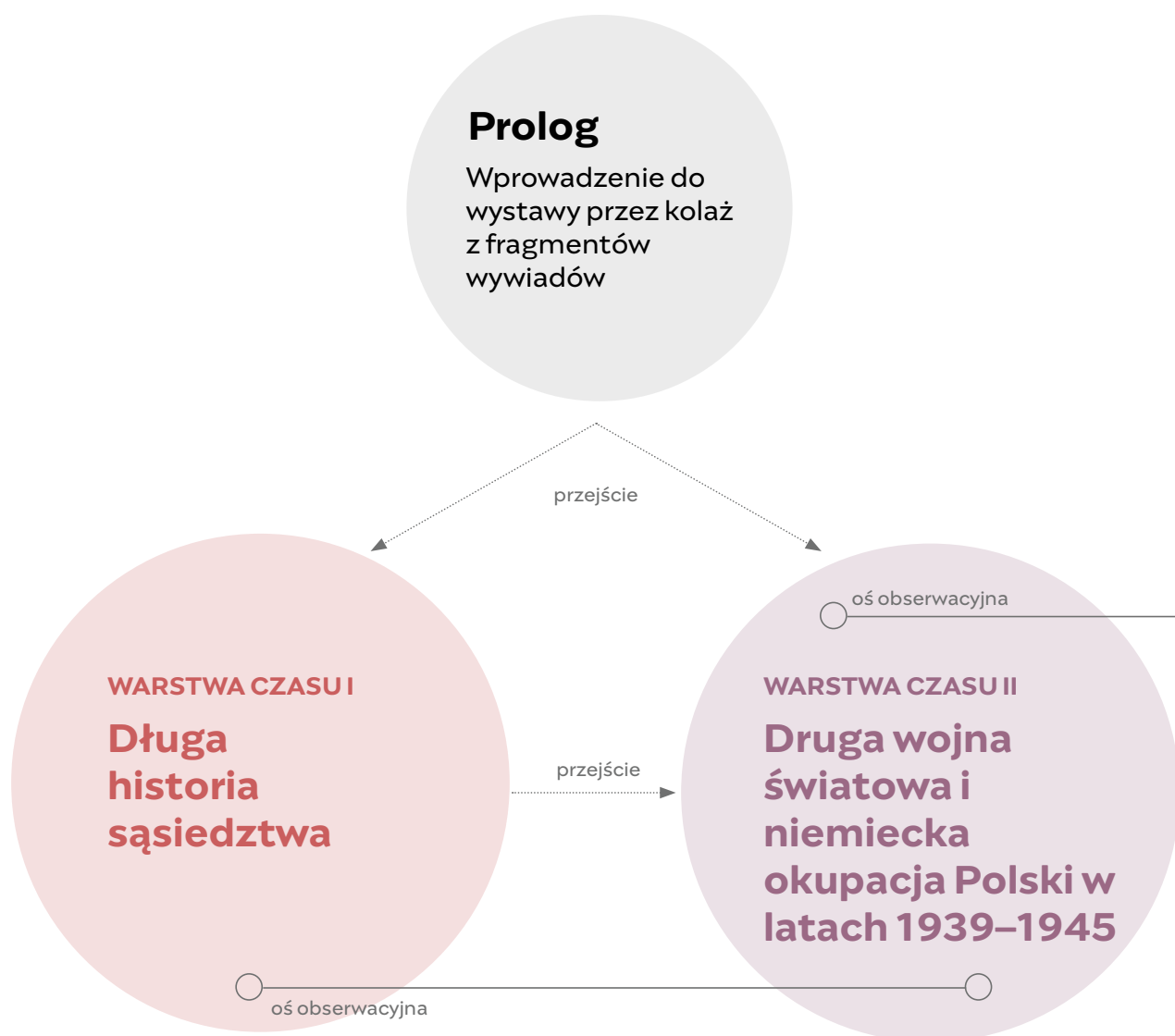
niemieckie, polskie i międzynarodowe standardy pracy muzealnej – celem jest minimalizacja barier zgodnie z koncepcją »design dla wszystkich«<sup>2</sup>.

Wystawa powinna być atrakcyjna zarówno dla zwykłych zwiedzających, którzy szukają ogólnej **orientacji** w problematyce, jak i dla osób chcących głębiej poznać polsko-niemiecką historię. Dlatego stworzymy ścieżki zwiedzania na różnych poziomach. Pierwszy poziom umożliwia obejrzenie wystawy stałej w ciągu półtorej godziny, drugi zaś zachęca do **pogłębionego eksplorowania** ekspozycji. Aby odpowiednio zaprezentować treści wystawy stałej, rekomendowana jest powierzchnia około 2,5 tysiąca metrów kwadratowych, uzupełniona o 600 metrów kwadratowych na wystawy czasowe.

---

<sup>2</sup> *Design für Alle. Standard? Experiment? Notwendigkeit? Das Making of zur 3. Dauerausstellung in der Gedenk- und Bildungsstätte Haus der Wannsee-Konferenz*, red. Elke Gryglewski, Hans-Christian Jasch, David Zolldan, Berlin 2021.

## O czym opowiada Dom Polsko-Niemiecki?



/ Relacje władzy

/ Przynależności

/ Wyobrażenia i emocje

/ Gospodarka

/ Codzienność

/ Migracja

/ Początki

/ Nowe porządki

/ Zbrodnie  
– opór – codzienność

/ Holokaust

/ Wyzysk i rabunek

/ Końce wojny





- / Przemoc
- / Przestrzenie
- / Zbliżenia
- / Codziennosc
- / Teraźniejszość i przyszłość

## Prolog

»Prolog« stanowi wprowadzenie do wystawy stałej. Stąd zwiedzający mogą przejść bezpośrednio do sali tematycznej »Druga wojna światowa i niemiecka okupacja Polski w latach 1939–1945«. Mogą jednak również zacząć zwiedzanie od pierwszej warstwy czasu, czyli epok przed drugą wojną światową.

Zapewnienie możliwości **wyboru** wychodzi naprzeciw oczekiwaniom tych zwiedzających, którzy idąc od pomnika, czyli drugiego elementu projektu, chcieliby od razu dowiedzieć się więcej o okolicznościach drugiej wojny światowej. Jednocześnie umożliwia rozpoczęcie zwiedzania w inny sposób, czyli od pogłębienia wiedzy na temat sąsiedztwa między Niemcami i Polakami w dłuższej perspektywie czasowej. Zwiedzający mogą łatwo przechodzić między poszczególnymi warstwami czasu. Wszystkie trzy warstwy czasu będą połączone ze sobą w taki sposób, że widz będzie mógł spoglądać z jednej do drugiej wzdłuż osi tematycznych, które będą ukazywać procesy długofalowe. Świetnie nadaje się do tego celu takie zagadnienie, jak praktyki oporu w Polsce: przeciwko pruskiej i rosyjskiej dominacji, przeciwko okupacji niemieckiej podczas drugiej wojny światowej lub przeciwko reżimowi komunistycznemu w Polsce Ludowej.

Możliwość wyboru własnego sposobu zwiedzania wystawy obrazuje fundamentalną otwartość historii, pokazuje bowiem, że ludzie zawsze mieli możliwość obrania różnych ścieżek i zdecydowania się na alternatywę. **Historia jest dziełem człowieka.** To, co ludzie wyniosą z przeszłości, zależy również od nich.

W ramach »Prologu« krótkie fragmenty wywiadów z Niemcami, Polakami i innymi osobami sygnalizują główne tematy wystawy stałej i ich znaczenie dla realiów życia tych ludzi. W jaki sposób są dziś w Polsce widoczne skutki drugiej wojny światowej i okupacji niemieckiej? Możliwe są również inne narracje, na przykład: Jaki wpływ miała »Solidarność« na mieszkańców Niemieckiej Republiki Demokratycznej? Co dziś oznacza bycie Niemcem, Polakiem czy Europejczykiem? Jak identyfikują się ludzie o złożonej przynależności, na przykład niemiecko-polskiej albo niemieckiej z polsko-tureckim pochodzeniem bądź polsko-żydowskiej, gdy mieszkają w Berlinie? Dzięki **kolażowi**, na który składają się **wycinki z wywiadów**,

»Prolog« pozwala zapoznać się z różnymi głosami, świadczącymi także o aktualności tematów poruszanych na wystawie stałej. Przy inscenizacji »Prologu« można również sięgnąć po zdjęcia krajobrazów, w których do dziś są widoczne skutki wojny i okupacji. Takie wprowadzenie wzbudza ciekawość, pokazuje nowe punkty widzenia i zachęca zwiedzających do zagłębienia się w wystawę.

## WARSTWA CZASU I

**Długa  
historia  
sąsiedztwa**

- / Relacje władzy
- / Przynależności
- / Wyobrażenia i emocje
- / Gospodarka
- / Codziennosc
- / Migracja

**Warstwa czasu I: Długa historia sąsiedztwa**

Napaść Niemiec na Polskę w 1939 roku nie była wydarzeniem zawieszonym w historycznej próżni. Procesy takie jak **historycznie narosła dysproporcja sił w relacjach między oboma społeczeństwami** można prześledzić w czasie (*longue durée*). Należą do nich na przykład rozbiory Rzeczypospolitej, dokonane między innymi przez Prusy. Pruskie, a później niemieckie panowanie nad częścią ziem polskich charakteryzowało się paternalizmem i pogardą.

Niemniej znaczna część dziejów polsko-niemieckich nie wiodła bezpośrednio do drugiej wojny światowej. Przez stulecia sąsiedztwo polsko-niemieckie miało wspólną historię. Obejmowała ona różne transfery kulturowe, wymianę idei w sztuce, nauce i rzemiośle, handel i stosunki gospodarcze. Elementem tego sąsiedztwa były również asymetryczne i naznaczone przemocą relacje władzy. Celem tej części wystawy jest uzmysłowienie tego wszystkiego zwiedzającym. Ma ona pokazać, jak Polska kształtowała historię Niemiec – i *vice versa*.

Pierwsza warstwa czasu jest podzielona na sześć obszarów tematycznych, z których każdy ma odmienny zakres chronologiczny. Oś czasu lub tablice przeglądowe udostępniają zwiedzającym zwięzłą chronologię, umożliwiając przyporządkowanie wydarzeń i procesów do odpowiednich momentów w dziejach.

## ／ Sala tematyczna »Relacje władzy«

Jakie są konsekwencje długotrwałej **dysproporcji sił** między sąsiadami i w jaki sposób do dziś wpływa ona na wzajemne postrzeganie? Pod koniec XVIII wieku **Prusy, imperium rosyjskie i Austria** podzieliły między siebie Rzeczpospolitą. Polska zniknęła z map. Jej kosztem Prusy zyskały na znaczeniu w europejskim systemie mocarstw i powiązały swoje interesy z imperium rosyjskim – ponad głową sąsiada. Prusy dążyły do deprecjonowania i marginalizowania Polaków, na przykład przez politykę oświatową i językową. Ta sala tematyczna ilustruje nierówności w stosunkach polsko-niemieckich, ukazując zarówno ich uwarunkowania historyczne, jak i ich widoczne do dziś skutki.

Dla Polaków rozbiory w XVIII wieku i **utrata własnej państwowości** stanowiły dramatyczną cezurę. Myśl, że państwo może zniknąć, do dziś nie jest Polakom całkowicie obca, doświadczyli tego bowiem już kilkakrotnie w swojej historii. Dlatego obawy przed utratą suwerenności wciąż się utrzymują. Na przykład pakt Ribbentrop-Mołotow z 1939 roku był przez wielu Polaków postrzegany jako czwarty rozbiór Polski, a porozumienie między Niemcami a Rosją w sprawie »Nord Stream 2« w 2014 roku wielu Polaków uznało za potwierdzenie, że sytuacja geopolityczna kraju pozostaje niebezpieczna. Po raz kolejny wyglądało na to, że wielką politykę robi się ponad głowami Polaków (i Ukraińców). Z drugiej strony w Niemczech wciąż niewielka jest gotowość do uznania tego punktu widzenia, mimo że pełnoskalowa rosyjska inwazja i wojna przeciwko Ukrainie w 2022 roku zapoczątkowała przełom w niemieckiej polityce.

Rządy Prus nad zagarniętą przez nie częścią Polski cechował habitus kolonialny. Pruskie, a później niemieckie rządy opierały się na przekonaniu o niemieckiej wyższości i kulturowej przepaści między Niemcami a Polakami. Na przykład w 1735 roku Fryderyk II opisał polską szlachtę jako »szpetne małpy i ich samice« i stwierdził, że musi »dać im cywilizację europejską«<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Następca tronu Fryderyk do Grumbkowa, Królewiec, 9 października 1735 roku (Briefwechsel Friedrichs des Großen mit Grumbkow und Maupertuis, 1731–1759, red. Reinhold Koser, Leipzig 1898, s. 114–115).



Ludwik Mierosławski (1814–1878) działał w Towarzystwie Demokratycznym Polskim w Paryżu i planował powstanie przeciwko władzy pruskiej w Poznańskim. W 1847 roku stanął przed sądem wraz z ponad dwustu pięćdziesięcioma innymi oskarżonymi (później nazywano to *Polenprozess* – procesem Polaków). Został skazany na śmierć. Zamiast okazać skruchę podczas procesu, Ludwik Mierosławski wygłaszał pełne pasji przemówienia na rzecz sprawy polskiej: »Jego mowa i czyny były płomienne i poruszające i wywarły równie silny wpływ na rodaków oskarżonego, jak i na publiczność, która, nie znając języka polskiego, słuchała go tylko oczami, a nie uszami« (»Deutsche Zeitung« z 9 sierpnia 1847 roku). W marcu 1848 roku Fryderyk Wilhelm IV pod naciskiem opinii publicznej zwolnił aresztowanych. Uwolnieni przemaszerowali przez Berlin, towarzyszyły im wiaty miejscowej ludności. Przemawiając, Ludwik Mierosławski podziękował za oswobodzenie i podkreślił jedność walki o sprawę niemiecką i polską: »Polski sztandar będzie teraz powiewał w jedności obok niemieckiego!«. Walczył później w ruchach rewolucyjnych w Badenii i we Włoszech, a także w polskim powstaniu styczniowym 1863 roku.

Późniejszy kanclerz Cesarstwa Niemieckiego Otto von Bismarck napisał w 1861 roku, że Polaków należy »wytępić«<sup>4</sup>. Tę przekazywaną historycznie pogardę dla Polaków można odnaleźć również w literaturze niemieckiej, czego przykładem jest powieść *Soll und Haben* (Winien i ma) Gustava Freytaga, będąca w drugiej połowie XIX wieku popularnym prezentem wręczanym z okazji konfirmacji. Żydów, którzy imigrowali z Polski i Europy Wschodniej, lekceważąco nazywano »Żydami wschodnimi« (*Ostjuden*), co jeszcze potęgowało przekonanie o przepaści kulturowej. Elementem tego obrazu jest

<sup>4</sup> »Bijcie ich, aż życie z nich ujdzie. Bardzo im współczuję, lecz jeśli chcemy przetrwać, nie pozostaje nam nic innego, jak tylko ich wytępić. Wilk nic nie poradzi na to, że został stworzony przez Boga takim, jakim jest, a mimo to zabijamy go za to, jeśli tylko zdołamy« (Otto von Bismarck, *Die gesammelten Werke*, t. 14/1, Berlin 1933 [wydanie drugie], nr 815, s. 568).

również niemiecka koncepcja »sezonowego państwa polskiego«, negująca zdolność powstałej w 1918 roku Drugiej Rzeczypospolitej do istnienia. Arogancja wobec Polaków zakorzeniona w prusko-niemieckiej kulturze i polityce, wzmocniona narodowosocjalistyczną i antysemitką propagandą, cechowała także półtora miliona niemieckich żołnierzy, którzy zaatakowali Polskę 1 września 1939 roku.

Polski opór wobec obcego panowania i zniewolenia, wyrażający się w powstaniach, działalności konspiracyjnej i edukacyjnej, do dziś pozostaje charakterystyczny dla polskiej kultury: ogromne znaczenie mają w niej idee wolności, suwerenności i samostanowienia. Praktyki oporu były przekazywane z pokolenia na pokolenie. Wiedza o tym, jak działać w podziemiu, jak organizować podziemną prasę, tajne lekcje i nielegalne sieci, stała się szczególnie ważna podczas okupacji niemieckiej w czasie drugiej wojny światowej. Również dysydenci w Polsce Ludowej czerpali z tych doświadczeń. Gdy w 2016 roku kobiety protestowały przeciwko zaostreniu prawa aborcyjnego w Polsce, ubierały się na czarno – podobnie jak Polki po stłumieniu powstania styczniowego w 1863 roku przez rosyjskiego zaborcę.

Polskie powstania w XIX wieku nie pozostały bez wpływu na Niemców. Entuzjazm wobec Polaków (*Polenbegeisterung*) po powstaniu listopadowym w 1830 roku doprowadził do tego, że ich sympatycy ze wszystkich środowisk zrzeszali się, zakładając organizacje pomocowe, i stworzyli przy tym sieć stowarzyszeń gęstszą niż jakakolwiek wcześniej powstała na »ziemiach niemieckich«. Sytuacja w Polsce inspirowała niemieckich artystów.

Richard Wagner skomponował w latach trzydziestych XIX wieku uwerturę *Polonia*, w której wykorzystał melodię późniejszego polskiego hymnu narodowego.

Wydarzenia rewolucyjne oddziaływały ponad granicami. Rewolucja 1848 roku rozpoczęła się 18 marca od tego, że niemieccy powstańcy uwolnili z więzienia Moabit osadzonych tam Polaków. Ci już wcześniej, w 1846 roku, zbuntowali się przeciwko pruskim rządcom. W 1848 roku parlament zebrany w kościele św. Pawła (Paul-

skirche) omawiał tak zwaną kwestię polską. Ku rozczarowaniu wielu Polaków zdecydowana większość niemieckich posłów była przeciwna przyznaniu Polsce autonomicznych praw w państwie niemieckim. Oznaczało to, że egoizm narodowy przeważał nad poparciem dla walki z represyjną władzą.

### ／ Sala tematyczna »Przynależności«

Czym jest **wspólnota**, czym jest **przynależność**, jak ludzie dzielą się na **państwa** i **narody** oraz jak postrzegają siebie samych? Jakie idee nimi kierują, kogo zaliczają do własnej grupy, a kogo z niej wykluczają – i jak takie poglądy zmieniają się w miarę upływu czasu?

Pojęcia **państwa** i **narodu** stanowią główne osie tej przestrzeni. Wystawa ukazuje ich znaczenie w obu **społeczeństwach**. Bezpośrednio po trzecim rozbiórce Polski w 1795 roku Prusy w połowie składały się z ziem, które wcześniej należały do Polski. W tym czasie blisko 40 procent ludności posługiwało się językiem polskim jako językiem ojczystym. Około 1900 roku Cesarstwo Niemieckie liczyło trzy miliony polskojęzycznych mieszkańców. Wielu z nich nie uważało się za Niemców (ale także niekoniecznie za Polaków). Pomysł, że państwo i naród są tożsame, wielu Polakom wydawał się niebezpieczny – sami byli przecież narodem bez państwa. Wbrew upraszczającym ujęciom historiografii afirmatywnej narodowo, historia Polaków w Prusach wcale nie była jednoznaczna, na przykład namiestnik pruskiego Wielkiego Księstwa Poznańskiego Antoni Radziwiłł na początku XIX wieku był zaangażowanym zwolennikiem zbliżenia między społeczeństwem polskim a państwem pruskim.

Co z kolei oznaczał duży odsetek Polaków dla **kształtowania się narodu niemieckiego**? Wiele krajów niemieckojęzycznych i ich mieszkańców połączyło się, tworząc naród niemiecki. W jakim stopniu i w jakich momentach zaliczali się do niego również Polacy? Był czas, w którym Prusy lub Cesarstwo Niemieckie próbowały asymilować Polaków, ale były także okresy, kiedy dążono do konfrontacji, czasami podpartej ideami rasistowskimi.

Komu odmówiono praw obywatelskich lub wykluczono go z wyobrażeń o tym, czym jest własny naród? Zarówno w Niemczech, jak i w Polsce to **Żydzi** byli w różnych okresach postrzegani jako »inni«.



Począwszy od drugiej połowy XIX wieku elementem jednoczącym niemiecki i polski nacjonalizm było wykluczenie Żydów. Pod względem metodologicznym wystawa przeciwstawia zewnętrzne atrybucje i samopostrzeżenie poszczególnych grup i osób. Niemieccy i polscy Żydzi rozwinęli różne koncepcje przynależności – od asymilacji przez postulaty autonomii narodowej i kulturowej po syjonizm. W tych ostatnich wypadkach przewyciężali zarazem ograniczenia wynikające z koncepcji państwa i narodu.

יידיש – jidysz, język ojczysty zdecydowanej większości wschodnioeuropejskich Żydów, to przestrzeń, w której spotykają się kultury niemiecka, polska i żydowska, a także świadectwo ich wzajemnych zależności i wpływów. Według niektórych szacunków nawet 80 procent słów w jidysz ma swoje korzenie w języku średniowysokoniemieckim. Jidysz jest zapisywany alfabetem hebrajskim. Jego leksykę wzbogacają również słowa z hebrajskiego i aramejskiego, słowiańskie idiomy, wyrazy i zwroty. Określenia z jidysz trafiły zarówno do języka niemieckiego (*Ganove, Mischpoche* czy *Schlamassel*), jak i do języka polskiego (*belfer, ciuchy* czy *fajny*).



Szyldy w języku niemieckim i jidysz przed Kawiarnią Krakowską rodziny Kempler przy ulicy Grenadierów w Berlinie, rok ok. 1925

Czy jednak państwo i naród rzeczywiście zawsze były najważniejszymi kryteriami przynależności do danej wspólnoty? **Religia, język, region ojczysty, zawód, płeć i warstwa społeczna** również odgrywały ważną rolę. W Prusach Wschodnich, Prusach Zachodnich, na Górnym Śląsku czy wśród Kaszubów, ale także w regionach takich jak Wołyń, w miastach jak Łódź, Lublin czy Kraków, rozwinęło się wiele nakładających się na siebie tożsamości językowych, etnicznych czy religijnych. Dialekt śląski był lekceważąco nazywany »rozwodnioną polszczyzną« (*Wasserpölnisch*), ponieważ nie dało się go zasymilować ani z niemiecką, ani z polską kulturą narodową. Niemniej to właśnie język uwidaczniał bogactwo transferów kulturowych. Chłopi w zaborze pruskim czy austriackim mieli inne potrzeby, interesy i oczekiwania niż szlachta. Powstania inicjowane przez członków patriotycznych polskich rodów szlacheckich nie zawsze spotykały się z poparciem chłopstwa. Kobiety angażowały się w sprawę polską, lecz ich prawa były często traktowane jako drugorzędne względem walki narodowej. Życiorysy osób o hybrydycznej tożsamości pozwalają spojrzeć na historię szerzej niż tylko przez pryzmat przynależności narodowej i uzupełniają obraz stosunków polsko-niemieckich.

### ／ Sala tematyczna »Wyobrażenia i emocje«

Jakie **wyobrażenia** i stereotypy wciąż są obecne w dzisiejszej kulturze pamięci i wzbudzają **emocje**?

Podczas Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2008 roku niemiecki piłkarz Michael Ballack został sportretowany na okładce polskiego tabloidu »Fakt« w płaszczu krzyżackim. Z kolei holenderskiego trenera polskiej reprezentacji wzywano: »Leo, powtórz Grunwald!«. Polscy czytelnicy nie mieli najmniejszego problemu ze zrozumieniem, o co chodzi. **Bitwa pod Grunwaldem w 1410 roku**, w której wojska polsko-litewskie pokonały zakon krzyżacki, stała się symbolem polskiego triumfu nad rzekomo nieustannym »parciem Niemców na wschód« (*Drang nach Osten*).

Mecz wygrali Niemcy z wynikiem 2:0, a obie bramki zdobył urodzony w Polsce Lukas Podolski.

Grunwald jest symbolem głęboko zakorzenionym w polskiej kulturze i przywołuje się go zawsze, gdy chodzi o podsycenie obaw przed niemiecką supremacją. W ten sposób buduje się i utrwała stałą wrogość. W przeszłości bitwa funkcjonowała w polskiej pamięci jako zwycięska batalia narodu polskiego przeciwko »Niemcom« (choć w rzeczywistości wojska polskie, litewskie i ruskie walczyły w niej z zakonem krzyżackim). Pojawiły się także paralele z drugą wojną światową. Obecnie jednak wielu Polaków z ironią podchodzi do nadmiernego podkreślania znaczenia tej bitwy jako narodowego sukcesu.

Ta sala tematyczna nawiązuje do różnych nacechowanych emocjonalnie **polsko-niemieckich mitów** i historycznie ukształtowanych wyobrażeń o sąsiadach. Będą tu na przykład przedstawione Prusy i Galicja jako przestrzenie pamięci. Obraz własnej społeczności i obraz sąsiada stanowią ważne punkty odniesienia, pozwalające lepiej zrozumieć Polaków i Niemców. Aby uniknąć reaktywacji starych stereotypów, można wykorzystać badania empiryczne, pokazujące, jakie uprzedzenia są nadal aktualne lub pojawiły się niedawno.

Wyobrażenia te będą objaśnione zarówno w ujęciu historycznym, jak i pod kątem ich wykorzystania w kulturze pamięci. W projektowaniu tej części wystawy szczególnie istotne są wnioski płynące z pracy edukacyjnej, ponieważ pokazują one, z czym młode pokolenie ma do czynienia w zakresie relacji polsko-niemieckich. I odwrotnie – sala może być punktem wyjścia przygotowania zajęć edukacyjnych na temat powstawania uprzedzeń.

Tadeusz Trepcowski,  
Grunwald 1410  
Berlin 1945,  
plakat, 1945.



## ／ Sala tematyczna »Gospodarka«

Do dziś uwarunkowania ekonomiczne odgrywają decydującą rolę we wzajemnym postrzeganiu się Polaków i Niemców. Ekspozycja w tej sali tematycznej wyjaśnia **genezę** zarówno **rzeczywistych nierówności ekonomicznych**, jak i **stereotypów**, ponieważ Polska była i nadal jest postrzegana w Niemczech jako »zacofany« sąsiad. Stereotyp »*polnische Wirtschaft*«, który pojawił się w XVIII wieku, pozostawał popularny jeszcze długo po drugiej wojnie światowej. Z kolei wielu Polakom Niemcy kojarzą się z dobrobytem – czasem patrzą na to z podziwem, czasem z zazdrością, ale często również pełni obaw przed władzą, jaką daje siła gospodarcza. Skąd jednak wzięły się te stereotypy? I jak te wyobrażenia zmieniają się w dobie integracji europejskiej?



／ *Kniefall von Warschau*

[Uklęknięcie w Warszawie],  
moneta o nominale 2 euro,  
Niemcy 2020.

Junkrzy, pruscy **właściciele ziemscy**, często stykali się z polskimi poddanymi (na ogół chłopami). Ponieważ pruska, a później niemiecka administracja strukturalnie wspierała niemieckich ziemian, kupców i rzemieślników, Polacy wypracowali strategię samoorganizacji. Pod hasłem »pracy organicznej« na terenie zaboru pruskiego powstała gęsta sieć polskich spółdzielni, banków i stowarzyszeń. Podczas okupacji niemieckiej w czasie drugiej wojny światowej Polska była **skrajnie eksploatowana** gospodarczo, także przez pracę przymusową. Po 1945 roku dysproporcja ekonomiczna się pogłębiła, a jednocześnie umocnił się stereotyp o wyższości Niemiec nad Polską w tym względzie – zachodniemiecki cud gospodarczy przeciwsta-

wiano zacofanemu blokowi wschodniemu. Od czasu przystąpienia do Unii Europejskiej Polska przeszła gruntowną modernizację i zajmuje obecnie czwarte miejsce wśród partnerów handlowych Niemiec (przed Francją i Włochami), a jej tempo wzrostu gospodarczego od wielu lat znacznie przewyższa niemieckie.

Wystawa przełamuje perspektywy narodowe, a sala tematyczna pokazuje zmagania, jakie stawały się udziałem nieuprzywilejowanych grup w obu społeczeństwach. W obrębie **warstwy robotniczej** toczyły się walki o sprawiedliwość i partycypację ponad granicami narodowymi i etnicznymi. Przez biografie takich postaci, jak Róża Luksemburg, która urodziła się w Zamościu, a dorastała w Warszawie, można obrazowo zaprezentować niemiecko-polsko-żydowską historię. Willy Brandt już jako młody człowiek, jeszcze przed drugą wojną światową, utrzymywał kontakty z polskimi i polsko-żydowskimi socjalistami. Uklęknienie Willy'ego Brandta w 1970 roku przed pomnikiem upamiętniającym powstanie w getcie warszawskim z 1943 roku, zaledwie kilkaset metrów od miejsca, gdzie mieszkał w 1937 roku, można zatem wpisać w szerszy kontekst historyczny.

Powszechny Żydowski Związek Robotniczy (w skrócie Bund) był pod koniec lat trzydziestych XX wieku najsilniejszą partią żydowską w Polsce. W przeciwieństwie do syjonistów, bundowcy widzieli swoją przyszłość w Polsce i domagali się autonomii narodowo-kulturalnej dla Żydów. Na przykład Marek Edelman, który później walczył w powstaniu w getcie warszawskim, był zagorzałym bundowcem. W latach dwudziestych partia miała swoje archiwa w berlińskim Vorwärtshaus przy Lindenstraße, gdzie znajdowała się również partyjna centrala Socjalistycznej Partii Niemiec.

## / Sala tematyczna »Codziennosc«

Co polsko-niemiecka historia oznacza dla ludzi w ich **codziennym życiu**? W tej sali tematycznej główne narracje polityczne są ukazane jako element codzienności. Osiami narracyjnymi są tematy ważne dla większości osób: **rodzina, szkoła, religia, role płci, praca**.

Tutaj będą ukazane obok siebie **rodziny** z różnych regionów, na przykład z będącej częścią zaboru pruskiego **Prowincji Poznańskiej** i z **Górnego Śląska** lub z **Galicji** pod panowaniem Habsburgów. Jaką rolę odgrywały wiara i Kościół? Do jakich szkół rodzice posyłali swoje dzieci? Czy wybór szkoły był podyktowany względami ideologicznymi, czy pragmatycznymi? Cesarstwo Niemieckie prowadziło politykę wypierania polszczyzny, wprowadzając **zakaz nauczania języka polskiego w szkołach państwowych**. Polski był dozwolony na przykład w kościele, w sferze prywatnej i na ulicy, ale także w gazetach i książkach. Wiele rodzin na **Górnym Śląsku** i **Kaszubach** nie chciało rozstrzygać, czy definiują się jako niemieckie, czy polskie, jednak były do takiej jednoznacznej deklaracji zmuszane – i to nawet kilkakrotnie w dziejach. Czasami granica narodowościowa dzieliła także krewnych. Opowieści te są istotne dla zrozumienia presji, pod jaką znalazły się niektóre rodziny w czasie drugiej wojny światowej. Na przykład podczas okupacji stawały przed trudnym wyborem, czy podpisać niemiecką volkslistę, czy nie. Prowadziło to wielokrotnie do sytuacji, gdy członkowie tej samej rodziny walczyli po różnych stronach frontu. **Galicja** cieszyła się od 1867 roku względną autonomią, a jej skład demograficzny i etniczny był odmienny od zaboru pruskiego. Galicyjskie społeczeństwo pozostawało pod wpływem zarówno niemieckojęzycznej kultury, jak i austriackiej administracji. Również role płci i kwestie emancypacji są w tej sali tematycznej prezentowane jako element codzienności w kontekście polsko-niemieckim i w ujęciu porównawczym.

## ／ Sala tematyczna »Migracja«

Ludzie zawsze byli **mobilni**. Ta sala tematyczna opowiada o **przemieszczaniu się** – zarówno dobrowolnym, jak i przymusowym – w kontekście polsko-niemieckim. W jaki sposób **migranci kształtowali otoczenie**, które zastali w nowym miejscu, i jak wpływała na nich kultura, do której przybyli?

Już w **średniowieczu** ludność niemieckojęzyczna migrowała na Śląsk czy w okolice Krakowa i innych **miast**. Miasta były lokowane na prawie magdeburskim, dlatego do dziś w języku polskim funkcjonują wywodzące się z niemieckiego określenia związane z historią miast: ratusz, rynek, mur, dach. Polskojęzyczna ludność migrowała do państwa zakonnego w Prusach. Mimo to niewiele polskich określeń przeniknęło do języka niemieckiego: *Grenze* (granica) czy potoczne określenie pieniędzy – *Penunzen*.

／  
Przewodnik dla polskich  
robotników w Niemczech,  
Poznań 1892.



W **drugiej połowie XIX wieku** migracja stała się masowa: z jednej strony ludność z zaboru rosyjskiego i habsburskiego wyjeżdżała »na saksy«, do **sezonowej pracy rolnej** na ziemiach niemieckich. Z drugiej strony w Rzeszy Niemieckiej wykształciła się duża **migracja wewnętrzna** – setki tysięcy polskojęzycznych osób będących obywatelami niemieckimi przeniosło się z pruskich prowincji wschodnich do ośrodków przemysłowych na zachodzie. W nowym otoczeniu pozostawili po sobie trwały ślad, który jest widoczny do dziś. Do polskich korzeni wielu mieszkańców Zagłębia Ruhry nawiązuje nazwisko najbardziej znanego detektywa popularnej serii *Tatort* (Miejsca zbrodni), komisarza Schimanskiego, granego przez Götza George.

Oprócz migracji zarobkowej wystawa podejmuje także temat **elit artystycznych, literackich i naukowych**. Jaki wpływ ich członkowie wywarli na społeczeństwo niemieckie? Na rogu Unter den Linden i Wilhelmstraße w winiarni »Schwarzer Ferkel« (Pod Czarnym Prosięciem) spotykali się pisarz Stanisław Przybyszewski i malarz Edvard Munch, którzy ukształtowali nowe nurty w sztuce modernistycznej. W Monachium kształciło się kilkudziesięciu polskich malarzy (»szkoła monachijska« polskich malarzy). Gdy kanclerz Rzeszy Otto von Bismarck prowadził swoją dyskryminacyjną politykę wobec Polaków, urzędował w kancelarii, która niegdyś była rezydencją książąt Radziwiłłów. W miejscu, gdzie od 1894 roku stoi budynek Reichstagu i gdzie dziś obraduje Bundestag, wznosił się niegdyś pałac rodziny Raczyńskich z ważną kolekcją sztuki i biblioteką – a to tylko kilka przykładów.

**Żydzi** przenosili się do Berlina i innych dużych miast Cesarstwa Niemieckiego z obszarów, które wcześniej należały do Rzeczypospolitej. Część z nich zachowała jidysz, który szybko przeniknął do berlińskiego żargonu. W latach dwudziestych XX wieku działało w Berlinie wiele żydowskich stowarzyszeń, ukazywała się prasa w jidysz i rozkwitał rynek wydawniczy. Niejednokrotnie polscy Żydzi stawiali się w ciągu jednego pokolenia »niemieckimi obywatelami wyznania mojżeszowego«.





---

Marcel Reich-Ranicki (1920–2013) urodził się w żydowskiej rodzinie we Włocławku i trafił do Berlina, mając pięć lat. Jako obywatel polski został w 1938 roku wydany z Niemiec w ramach tak zwanej *Polenaktion*. W czasie wojny był w warszawskim getcie, gdzie ze względu na znajomość języka niemieckiego pracował dla Judenratu. Następnie ukrywał się u polskiej rodziny po »aryjskiej stronie«. Po wojnie przez pewien czas pracował dla polskich komunistycznych tajnych służb. W 1958 roku wyjechał do Niemiec Zachodnich, gdzie stał się jednym z najważniejszych krytyków literackich. Ironicznie mówił o sobie, że jest »w połowie Polakiem, w połowie Niemcem i w całości Żydem«.

---

Również Niemcy migrowali do Polski i się asymilowali. Znaczna ich liczba przybyła do Warszawy w XVIII wieku za panowania dwóch królów saskich, których wpływ utrzymywał się przez kolejne dziesięciolecia. Urbanista Johann Christian Schuch wyemigrował z Saksonii w 1775 roku. Okrutną ironią historii wydaje się fakt, że aleja Szucha w Warszawie, nazwana jego imieniem, stała się jednym z budzących największą groźbę adresów podczas okupacji w czasie drugiej wojny światowej. Gestapo miało tu swoją siedzibę z osławionymi izbami tortur. W XIX wieku wielu niemieckich robotników i właścicieli fabryk włókienniczych przyjechało do Łodzi i przyczyniło się do rozwoju tej przemysłowej metropolii. Migracja jest jednym z najważniejszych tematów w stosunkach polsko-niemieckich i wyraźnie pokazuje, że zarówno Niemcy, jak i Polska to kraje współkształtowane przez ludzi, którzy do nich przyjechali. Taka perspektywa może stać się punktem wyjścia szukania nawiązań do **współczesnych doświadczeń różnych grup migrantów**. Zarazem ten obszar tematyczny może dostarczyć ważnych bodźców do pracy edukacyjnej z różnorodnymi grupami.

## **Dwa nowe państwa: Polska i Niemcy po pierwszej wojnie światowej**

Znajdująca się tu tematyczna »wyspa« jest poświęcona przemianom, do jakich doszło po pierwszej wojnie światowej. Punktem wyjścia są rozmowy w Wersalu i traktaty paryskie. W całej Europie upadły imperia: rosyjskie imperium carów, monarchia Habsburgów, Cesarstwo Niemieckie. Po ponad stu latach zaborów Polska odzyskała suwerenność państwową jako Druga Rzeczpospolita. Młode państwo stanęło przed wieloma wyzwaniami: w poszczególnych częściach kraju funkcjonowały różne waluty, różne szerokości torów i różne systemy prawne. W państwie z około trzydziestoprocentowym udziałem mniejszości narodowych, etnicznych lub religijnych i czasami skrajnymi kontrastami społecznymi rywalizowały ze sobą rozmaite interesy polityczne. Rok 1918 mógł stać się nowym początkiem w relacjach między Polakami i Niemcami – po raz pierwszy powstała w Niemczech republika. Jednak stosunki obu krajów ze Związkiem Radzieckim doprowadziły do napięć. Niemcy dążyły do kompromisu (traktat z Rapallo z 1922 roku), a Polska walczyła z Armią Czerwoną, która nacierała na Warszawę. Niemcy ponieśli w 1918 roku straty terytorialne, Prusy Wschodnie zostały oddzielone od reszty niemieckiego terytorium »polskim korytarzem«, na Górnym Śląsku doszło do powstań i kontrowersyjnych plebiscytów. »Rewanż za Wersal« stał się później jednym z haseł narodowych socjalistów. Jako źródła zostaną wykorzystane na wystawie teksty dziennikarzy i pisarzy, którzy byli korespondentami w Berlinie lub Warszawie.

## WARSTWA CZASU II

## Druga wojna światowa i niemiecka okupacja Polski w latach 1939–1945

- / Początki
- / Nowe porządki
- / Zbrodnie
  - opór - codzienność
- / Holokaust
- / Wyzysk i rabunek
- / Końce wojny

### Warstwa czasu II: Druga wojna światowa i niemiecka okupacja Polski w latach 1939–1945

Niemiecka inwazja na Polskę zapoczątkowała drugą wojnę światową, która pochłonęła miliony istnień ludzkich, w tym ponad **pięć milionów polskich obywateli**. Wystawa uzupełnia wiedzę na ten temat i stawia pytania o długofalowe skutki tej wojny dla obu społeczeństw i ich wzajemnych relacji. **Kim były ofiary** i jak ludność okupowanego kraju reagowała na niemiecki terror? **Jakimi motywacjami kierowali się** Niemcy, najeżdżając i okupując Polskę i brutalnie nią rządząc? Jaką kulturę zamierzano zniszczyć? Wystawa pokazuje, co Niemcy robili w Polsce podczas drugiej wojny światowej i czego doświadczyło polskie społeczeństwo.

Ta historia będzie opowiadana przede wszystkim z perspektywy osób żyjących pod niemiecką okupacją. Sytuacja ludności na okupowanych ziemiach polskich zależała od statusu nadanego przez okupanta: Polaków, Żydów, etnicznych Niemców lub innego. Życie codzienne było podporządkowane dyktatowi okupanta. W dowolnym miejscu i czasie ludzi mogły spotkać prześladowania, deportacje lub śmierć. **Samowola niemieckich okupantów** siała ustawiczny strach, nic już nie było pewne. Niemniej podczas okupacji ludzie nie byli

wyłącznie ofiarami, lecz szukali dla siebie przestrzeni sprawczości. Musieli pogodzić się z wszechobecnym terrorem i przerażającą brutalnością niemieckich rządów. Wielu z nich szukało sposobów na przetrwanie wojny.



- niemiecko-sowiecka linia demarkacyjna 1939–1941
- granice niemiecko-sowieckich sfer interesów według paktu z 23.8.1939

Podział Polski, 1939

Liczbę ofiar śmiertelnych można oszacować jedynie w przybliżeniu. Wynika to z ogromnych zniszczeń, jakim uległy również archiwa i inne źródła statystyczne. Historycy są zgodni, że do dziś losy setek tysięcy osób pozostają nieznanne. Szacuje się, że ofiarą okupacji niemieckiej padło 5,2–5,3 miliona obywateli polskich. Spośród nich 1,4 miliona stanowili nieżydowscy Polacy, a około 3 milionów – polscy Żydzi. Do tej liczby należy dodać jeszcze Ukraińców, Białorusinów i Litwinów, Romów, a także Niemców.

Druga warstwa czasu, poświęcona niemieckiej okupacji Polski w latach 1939–1945, jest podzielona na cztery sale tematyczne.

## ／ Sala tematyczna »Początki«

We wczesnych godzinach porannych **1 września 1939 roku** niemiecka Luftwaffe zaatakowała niewielkie miasto Wieluń. Zginęło kilkuset cywilów. Okręt liniowy »Schleswig-Holstein« ostrzelał polskie stanowiska na Westerplatte niedaleko Gdańska. Każdy początek ma jednak swoją **genezę**. Dlaczego Niemcy wywołali drugą wojnę światową, napadając na Polskę? Grunt pod wojnę został przygotowany dużo wcześniej: uprzedzenia wobec Polaków istniały w Niemczech od wieków. Uległy one radykalizacji po przejściu władzy przez Adolfa Hitlera w 1933 roku, narodowi socjaliści propagowali bowiem niższość Słowian. Żądania odwetu za klęskę pierwszej wojny światowej i odzyskania utraconych terytoriów spotkały się z szeroką aprobatą społeczną. Narodowi socjaliści dążyli do stworzenia dla Niemców ustanowienia »przestrzeni życiowej na Wschodzie«, skąd mieli »zniknąć« Polacy i Żydzi, których uznano za »mniej wartościowych«. Jednak terror zaczął się jeszcze przed wojną, gdy 17 tysięcy Żydów z polskim obywatelstwem deportowano w październiku 1938 roku za polską granicę w ramach tak zwanej *Polenaktion*. Po rozpoczęciu wojny we wrześniu 1939 roku od razu wywieziono do obozów koncentracyjnych 1,2 tysiąca czołowych polskich działaczy w Rzeszy, później zaś rozwiązano wszystkie polskie organizacje, konfiskując ich majątek.



Polski admirał Józef Unrug (Josef von Unruh, 1884–1973) podczas pierwszej wojny światowej służył w niemieckiej marynarce wojennej, między innymi jako dowódca okrętu podwodnego. Jego matka pochodziła z pruskiej szlachty, a ojciec – z polskiej rodziny o tradycjach powstańczych. W okresie międzywojennym został dowódcą polskiej marynarki wojennej, a podczas drugiej wojny światowej bronił Półwyspu Helskiego. Po zwolnieniu z niewoli wojennej wyemigrował do Francji.

Już na początku wojny Polacy zostali skonfrontowani z brutalnością mającą niewiele wspólnego z okupacją, jaką starsze pokolenie pamiętało z czasów pierwszej wojny światowej. Wówczas wielu Polaków zostało wcielonych do armii niemieckiej lub austriackiej. Jednak mordy dokonywane przez Niemców w okupowanej Polsce w pierwszych dniach września 1939 roku pokazały, że inwazja była **wstępem do wojny wyniszczającej**. W miejscowościach takich jak Piaśnica czy Świecie już we wrześniu 1939 roku rozstrzelano dziesiątki tysięcy Polaków, często profesorów, nauczycieli i księży. Tysiące chorych psychicznie zamordowano w lesie Szpęgawskim i innych miejscach.

W wyniku paktu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 roku **Armia Czerwona** zaatakowała Polskę **17 września 1939 roku**, co było całkowitym zaskoczeniem dla Polski. Związek Radziecki okupował dużą część wschodniej Polski do lata 1941 roku. Dwudziestego drugiego czerwca 1941 roku trzymilionowa armia niemiecka przekroczyła granicę Związku Radzieckiego znajdującą się na dawnym terytorium Polski. Był to początek niemieckiej okupacji wschodnich obszarów Polski. Na zajętych wtedy terenach niemieccy oprawcy kontynuowali praktykę ucisku, terroru i eksterminacji w jeszcze bardziej niepohamowany i bezpardonowy sposób. Wystawa opisuje sowietyzację wschodniej Polski w latach 1939–1941 w formie »wyspy«, na której będą omówione różnice i podobieństwa między niemieckim i radzieckim reżimem okupacyjnym. Umożliwia to ukazanie »geopolitycznego współdziałania« Niemiec i Związku Radzieckiego. Jakie skutki te różne początki wojny miały dla ludności? Czego **oczekiwali** wówczas ludzie? Jakie mieli **złudzenia**? Wrzesień 1939 roku wyglądał różnie zależnie od tego, w jakim regionie się mieszkało, czy żyło się na wsi, czy w mieście. Jak ludzie podejmowali **decyzje**, jak reagowali? Dla wielu Polaków wojna oznaczała ucieczkę i wypędzenie. Czy inaczej zachowywali się mężczyźni i kobiety, starsi i młodzi? W obliczu codziennej i nieustannie narastającej przemocy możliwości działania stawały się coraz bardziej ograniczone.





/  
 Józef Czapski w  
 Maisons-Laffitte,  
 wraz ze swoim  
 autoportretem.  
 1969

Malarz Józef Czapski urodził się jako obywatel imperium rosyjskiego w 1896 roku w Pradze, na terenie imperium Habsburgów, jako syn arystokratycznej rodziny Hutten-Czapskich z polskimi, austriackimi i bałtycko-niemieckimi przodkami oraz z pruskim tytułem szlacheckim. Od najmłodszych lat posługiwał się kilkoma językami, w tym niemieckim, polskim i rosyjskim. W latach dwudziestych XX wieku studiował malarstwo w Krakowie i wyjechał na kilka lat do Paryża. We wrześniu 1939 roku został powołany do polskiej armii jako oficer rezerwy i dostał się do radzieckiej niewoli. W obozie w Starobielsku wygłaszał w języku francuskim wykłady dla polskich oficerów na temat *W poszukiwaniu stra-*

conego czasu Marcela Prousta. Po podpisaniu układu Sikorski-Majski w 1941 roku został zwolniony i otrzymał od polskiego rządu emigracyjnego w Londynie zlecenie poszukiwania zaginionych polskich oficerów. Dopiero w 1943 roku dowiedział się, że tysiące z nich zostało zamordowanych przez NKWD w 1940 roku i pogrzebanych w masowych grobach pod Katyniem. Józef Czapski zaciągnął się do polskiej armii formowanej na terenie Związku Radzieckiego pod dowództwem generała Władysława Andersa. Jego żołnierska droga wiodła przez Palestynę do Włoch, gdzie wziął udział w bitwie o Monte Cassino. Po wojnie udał się na emigrację do Paryża, gdzie pracował dla czasopisma »Kultura«. Swoje przeżycia w Związku Radzieckim opisał w książce *Na nieludzkiej ziemi*, która w 1967 roku ukazała się w niemieckim przekładzie wraz z esejem *O Niemcach*. W tekście tym Józef Czapski opowiadał się za pojednaniem polsko-niemieckim. Esej stał się impulsem do wymiany listów z Golo Mannem, którego Józef Czapski poznał na konferencji w Kolonii w 1962 roku. Józef Czapski zmarł w Maisons-Laffitte pod Paryżem w 1993 roku, w wieku dziewięćdziesięciu siedmiu lat.

---

## ／ Sala tematyczna »Nowe porządki«

Niemieccy okupanci całkowicie **przeorganizowali** okupowaną Polskę pod względem zarówno **przestrzennym**, jak i **społecznym**, czyniąc to w imię swoich **rasistowskich idei**. Państwo polskie zostało rozbite. Część zachodnich obszarów Polski została włączona do Rzeszy jako Reichsgau Wartheland (Okręg Rzeszy Kraj Warty) i Gau Danzig-Westpreußen (Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie). Wschodnią część Górnego Śląska włączono do Gau Schlesien (Okręgu Rzeszy Śląsk). Na innym obszarze utworzono Generalne Gubernatorstwo. Na północnym wschodzie kraju dawne ziemie polskie zostały włączone do prowincji Prusy Wschodnie jako okręg Zichenau (rejencja ciechanowska). Po ataku na Związek Radziecki latem 1941 roku pod niemieckie panowanie dostały się kolejne tereny: Bezirk Białystok (Okręg Białostocki), Reichskommissariat Ukraine (Komisariat Rzeszy Ukraina) i Distrikt Galizien (Dystrykt Galicyjski, fragment Generalnego Gubernatorstwa). Część tych terenów znajdowała się przed 1939 rokiem w granicach Drugiej Rzeczypospolitej. **Plani- styczny obłęd** okupantów wywarł przemożny wpływ na życie i szanse przetrwania i codzienność mieszkańców. **Wypędzenia** Polaków i Żydów, na przykład z tak zwanego Kraju Warty w latach 1939–1940 czy z Zamojszczyzny w latach 1942–1943, dotknęły setek tysięcy osób. Część dzieci z regionu Zamojszczyzny zostało wyselekcjonowanych według rasistowskich kryteriów »germanizacji« i deportowanych do Rzeszy.

Zgodnie ze swoimi rasistowskimi ideami niemieccy okupanci podzielili ludzi na grupy i prześladowali ich w stopniu zależnym od kategorii, do której byli przypisani. Dlatego **doświadczenia** ofiar były różne. Antyślawizm narodowych socjalistów determinował to, w jaki sposób traktowali społeczeństwo okupowane, zarazem jednak czynił rozróżnienia między Czechami, Polakami, Ukraińcami i Rosjanami. **Polacy** zostali uznani za »podludzi« (*Untermenschen*). »Polska ma być traktowana jak kolonia, Polacy staną się niewolnikami Wielkiej Wszechświatowej Rzeszy Niemieckiej« – tak 3 października 1939 roku generalny gubernator Hans Frank streścił plany swoje i

Adolfa Hitlera<sup>5</sup>. Żydzi od początku znajdowali się na samym dole rasistowskiej hierarchii wprowadzonej przez okupantów. Polscy Żydzi zostali stłoczeni w gettach i z czasem przestrzeń, w której mogli się poruszać, robiła się coraz bardziej ograniczona – w sensie zarówno dosłownym, jak i przenośnym. Powstawały również getta otwarte, w których granica między nieżydowskimi Polakami i Żydami mimo to istniała, była bowiem osadzona w rasistowskich kategoriach nowego porządku niemieckiej okupacji. Do gett w okupowanej Polsce deportowano także niemieckich Żydów.

Niemiecy okupanci celowo podsycali konflikty między różnymi grupami ofiar. Brutalne rządy niemieckie doprowadziły do wytworzenia się warunków przypominających wojnę domową, w której różne grupy ludności zaczęły się nawzajem zabijać. Na przykład na Wołyniu we wschodniej części Polski **oddziały ukraińskie** wymordowały w 1943 roku dziesiątki tysięcy Polaków, podczas gdy niemiecka administracja przyglądała się temu z boku. Następnie polskie podziemie dokonało aktów zemsty na Ukraińcach.

Okupanci wprowadzili tak zwaną **volkslistę**, na której osoby mające niemieckich przodków rejestrowały się jako folksdojczye różnych kategorii, czyniąc to czasami pod znaczną presją. Wiązały się z tym przywileje pomagające przetrwać wojnę, jednak mężczyźni byli wcielani do Wehrmachtu. Reorganizację okupowanej Polski przeprowadzono również przez osiedlanie ludzi, którzy byli postrzegani jako odpowiedni »rasowo«. Niemcy z krajów bałtyckich zostali osiedleni w »Kraju Warty«. Rodzina przyszłego prezydenta Niemiec Horsta Köhlera przybyła na Zamojszczyznę po przesiedleniu z domu w Besarabii. Jednak dla wielu Niemców okupacja Polski oznaczała przede wszystkim niewyobrażalne wcześniej możliwości. Stworzyła szansę awansu społecznego i wzbogacenia się, na przykład przez przejście wywłaszczonych przedsiębiorstw lub szybką karierę w administracji okupacyjnej. W niektórych miastach tworzone odrębne dzielnice dla Niemców. Ich wcześniejszych mieszkańców wypędzono.

5 »Deutsche Rüstungswirtschaft in Polen 1939/40«. Dokumentacja dowodowa procesów norymberskich, sygn. 344-EC (za: Gerhard Eisenblätter, *Grundlinien der Politik des Reiches gegenüber dem Generalgouvernement, 1939-1945*, Frankfurt am Main 1969, s. 112 [praca doktorska]).



- Polsko-niemiecka granica państwowa w 1939r.
- granica administracyjna między Generalną Gubernią i Bezirk Białostok a Komisariatami Rzeszy Wschód i Ukraina
- ..... granice Generalnej Gubernii
- · - · - granice między dystryktami w Generalnej Gubernii

Niemiecka okupacja Polski, granice 1939–1945

## / Sala tematyczna »Zbrodnie – opór – codzienność«

Miliony **zabitych** i **deportowanych**, **zniszczone miasta** i **spalone wsie**, przetrzymywanie w obozach i więzieniach, **praca przymusowa**, głód i wyzysk, zniszczone i **zgrabione dobra kultury**: niemiecka okupacja Polski pozostawiła po sobie cierpienie i spustoszenie. Wszechobecność przemocy stosowanej przez niemieckich okupantów sprawiała, że ludzie żyli w nieustannym poczuciu zagrożenia. Mało kto mógł czuć się bezpiecznie. Sieci społeczne, instytucje państwowe, autorytety moralne, to, co dotychczas było niezawodne i znajome, zostało w błyskawicznym tempie zdewastowane. Niemiecka tyrania doprowadziła do erozji norm i rozpadu tkanki społecznej. Naród polski miał być wyniszczony przez **planowe wymordowanie przedstawicieli elit społecznych**. Niemieckie oddziały rozstrzelały w podwarszawskich Palmirach około 1,7 tysiąca Polaków. Na początku listopada 1939 roku Sicherheitspolizei (Sipo, policja bezpieczeństwa) deportowała ponad stu pięćdziesięciu profesorów uniwersyteckich z Krakowa do obozów koncentracyjnych, a w 1941 roku SS z premedytacją zamordowało ponad dwudziestu profesorów i ich rodziny we Lwowie. Prześladowania duchowieństwa katolickiego prowadziły do eliminacji ważnych autorytetów w parafiach. Polska kultura miała zostać unicestwiona. Muzea i biblioteki były zamykane i dewastowane, a ich zbiory przekazywane niemieckim instytucjom. Edukacja była dozwolona jedynie na poziomie szkoły podstawowej. Symbole narodowe i wszelkiego rodzaju mundury zostały zakazane. Stowarzyszenia i organizacje, takie jak harcerstwo, zostały rozwiązane.

**Obozy koncentracyjne** były brutalnym narzędziem służącym do utrzymania władzy, którego ofiarą padły setki tysięcy Polaków. Na przykład w samym tylko niemieckim obozie koncentracyjnym i zagłady Auschwitz-Birkenau zamordowano około 300 tysięcy polskich Żydów, 70–75 tysięcy nieżydowskich Polaków i wielu innych – łącznie około miliona osób. Gestapo terroryzowało każdego, kto stawiał opór niemieckim rządóm, i samowolnie aresztowało oraz torturowało ludzi, także po to, żeby zastraszyć innych. Polscy Romowie i osoby niepełnosprawne padły ofiarą niemieckiej polityki eksterminacji.

Jednocześnie wystawa pokazuje, jak ludzie w okupowanej Polsce radzili sobie z terrorem – jakich szukali **sposobów na przetrwanie**, a

także jaką wykazywali niepokorność. Opór wobec okupacji niemieckiej w Polsce był zjawiskiem wyjątkowym w skali Europy: tylko w Polsce istniało tajne państwo podziemne – kontrolowane przez rząd emigracyjny w Londynie – z własnymi partiami politycznymi, władzą wykonawczą, sądownictwem i Armią Krajową jako jego zbrojnym ramieniem. Najbardziej widocznym wyrazem zbrojnego oporu było powstanie warszawskie w 1944 roku, w wyniku którego oddziały niemieckie obróciły stolicę Polski w gruzy, zamordowały około 150 tysięcy cywilów, a kolejne setki tysięcy wypędziły z miasta. Partyzanci walczyli w lasach z oddziałami niemieckimi. Wystawa prezentuje także ruch oporu w jego cywilnym wymiarze. W konspiracji działały podziemne uniwersytety i szkoły. Krzewiły i podtrzymywały przy życiu zakazaną przez okupanta kulturę i szkolnictwo na poziomie średnim i wyższym.

Ta sala tematyczna pokazuje, co wieloletnia okupacja Polski zrobiła z ludźmi. Wszystko wydawało się nietrwałe: nikt nie wiedział, jak długo potrwa wojna ani kto ją ostatecznie wygra. Niemcy stworzyli urzędy i instytucje, w których Polacy byli zmuszani do współpracy z okupantami. Należała do nich Polska Policja, utworzona przez generalnego gubernatora, która podlegała niemieckiej policji porządkowej (Ordnungspolizei). Burmistrzowie musieli stosować się do poleceń niemieckiej administracji cywilnej. Niemcy wprzęgli część ludności w utrzymanie funkcjonowania życia publicznego pod okupacją. **Wachlarz postaw** osób na tych stanowiskach był szeroki. Z jednej strony groziły im brutalne sankcje ze strony Niemców i zmuszano ich do działania w interesie okupantów. Z drugiej strony cieszyli się pewnymi przywilejami. Niektórzy wykorzystywali swoją pozycję, by pomagać lub nielegalnie współpracować z polskim podziemiem, a niektórzy czerpali korzyści dla siebie, szkodząc innym. Część z tych osób była także zaangażowana w niemieckie zbrodnie i w nich uczestniczyła, na przykład w wywózkach Polaków na roboty przymusowe, ale i w masowym mordzie na Żydach.

Niemiecka okupacja Polski nie pozostawiła ludziom żadnego elementu znanej im codzienności. Wojna totalna przeniknęła do sfery prywatnej i zniszczyła to, co było dobrze znane i dotąd niezawodne. To Niemcy wyznaczyli ramy wszystkich działań i decyzji ludności pod okupacją. Ludzie musieli nieustannie dostosowywać się do zmieniających się okoliczności i wielokrotnie dokonywać wyboru,

II

Filar: Zrozumienie · Warstwa czasu II

jak zachować się w sytuacjach, w których byli poddawani ogromnej presji. Wszechobecna przemoc determinowała to, jak ludzie pracowali, żyli i zdobywali żywność. Aby przetrwać wojnę, nieuchronnie musieli wchodzić w interakcje z Niemcami. Kontakty te były naznaczone przemocą i ogromną nierównowagą sił między okupantami a miejscową ludnością. Uwidocznił się przy tym szeroki zakres zachowań. Ludzie szukali możliwości działania i czasami zachowywali się niepokornie. Fizyczne przetrwanie zapewnił handel na czarnym rynku i nielegalny ubój. Drobne gesty buntu służyły zachowaniu podmiotowości. Część ludności próbowała dostosować się do zasad okupantów i czerpać korzyści z nowej sytuacji. Niektórzy donosili na sąsiadów lub szantażowali ich. Tymczasem okupacja stawała się coraz bardziej drapieżna i brutalna.

#### – Rozdział »Holokaust«

Historii Holokaustu w okupowanej Polsce poświęcono osobny rozdział usytuowany w tej sali tematycznej, co podkreśla wyjątkowość tej zbrodni. Ponad 90 procent z trzech milionów polskich Żydów zostało zamordowanych przez Niemców i ich pomocników. Ta część wystawy pokazuje, jak **niemiecka okupacja Polski splatała się z Holokaustem**. W celu przeprowadzenia masowych mordów Niemcy utworzyli w okupowanej Polsce obozy koncentracyjne i obozy zagłady, takie jak Majdanek, Auschwitz-Birkenau, Treblinka, Sobibór, Bełżec i Kulmhof (Chełmno). Wielu Żydów z zachodniej, północnej i południowej Europy zostało wywiezionych na okupowane tereny polskie i tam zamordowanych. W ramach celowych akcji Niemcy dokonywali masowych rozstrzeliwań Żydów. Historia niemieckich instytucji i biografie sprawców pokazują powiązania między polityką okupacyjną a zbrodniami na Żydach.

Co masowe mordy dokonywane przez Niemców oznaczały dla **okupowanego społeczeństwa**? Jakie były na przykład konsekwencje tworzenia gett? W miastach Polacy mieszkali obok uwięzionych Żydów, którzy wcześniej byli ich sąsiadami. Niemcy przeprowadzili Holokaust Żydów na oczach nieżydowskiej ludności lokalnej, czyniąc to dosłownie w ich rodzinnych miastach i wsiach, w lasach, które ci ludzie dobrze znali, na ulicach lub tuż za progiem miesz-



kań Polaków. Reakcje sąsiadów były bardzo zróżnicowane. Mimo że solidarność i pomoc były surowo zabronione, niektórzy pomagali, posuwając się aż do samopoświęcenia. Za ukrywanie Żydów groziła Polakom kara śmierci. Niektórzy zapłacili życiem za **ratowanie** Żydów. Inni zaś kazali sobie na różne sposoby płacić za pomoc. W warunkach rasistowskiej hierarchii wprowadzonej przez Niemców niektórzy próbowali przetrwać kosztem tych jeszcze bardziej wykluczonych. Również tak okupacja wpływała na ludzi: zwiększała istniejącą wrogość w okupowanych społeczeństwach. Wszechobecna przemoc przesunęła granice norm tego, co jeden człowiek był gotów zrobić drugiemu. Niektórzy **czerpali zyski** z prześladowania Żydów przez Niemców, rabując mienie, przejmując warsztaty czy większe mieszkania. Niektórzy Polacy denuncjowali Żydów, okradali ich lub zdradzali. W małym miasteczku Jedwabne we wschodniej Polsce, jak również w innych miejscowościach, niemieccy okupanci dali miejscowym mieszkańcom swobodę działania, którą oni wykorzystali do wymordowania żydowskich sąsiadów. Stało się to możliwe dopiero za sprawą niemieckiej okupacji i Holokaustu przeprowadzonego przez Niemców.

Żydzi stawiali **opór** – zarówno cywilny, jak i zbrojny. W obozach zagłady w Sobiborze i Treblince zorganizowali w 1943 roku powstania, co pozwoliło niektórym osobom uciec i zatrzymało na jakiś czas maszynę śmierci. O powstaniu w getcie warszawskim w kwietniu 1943 roku opowiada się na wystawie w odniesieniu do miasta, ale bez zrównywania go z powstaniem warszawskim z 1944 roku. Chodzi raczej o uświadomienie, że były »dwie śmierci«, jak to przejmująco określił polsko-żydowski poeta Władysław Szlengel: »Wasza śmierć i nasza śmierć / to dwie inne śmierci«.

– Rozdział »Wyzysk i rabunek«

Miliony ludzi wywieziono z Polski do Niemiec na **roboty przymusowe**. Musieli pracować we wszystkich dziedzinach gospodarki, w rolnictwie, a czasami także w prywatnych gospodarstwach domowych. Co przeżywali? Określenie »łapanka« do dziś jest częścią polskiej kultury pamięci. Policja i gestapo zabierały ludzi prosto z ulic, kościołów czy domów i wywoziły ich na roboty przymusowe. Para-

doksalnie Niemcy stały się miejscem, do którego siłą ściągnięto ludzi z całej Europy, w tym ponad 2,8 miliona robotników przymusowych z Polski. Dla wielu polskich rodzin temat ten nadal jest bolesny. Praca przymusowa odegrała kluczową rolę w niemieckich dyskusjach na temat odszkodowań w XXI wieku. W tym rozdziale temat ten zostanie powiązany również z miastami i ze wsiami w Niemczech, w których praca przymusowa była wykonywana. Jakie ślady i wspomnienia pozostały po polskich robotnikach przymusowych? Wielu z nich powróciło do miejsc dawnej pracy przymusowej w latach dziewięćdziesiątych XX wieku na zaproszenie lokalnych władz. Zaowocowało to kontaktami, które nierzadko są utrzymywane do dziś.

Rozdział ten pokaże również, że okupowana Polska była eksploatowana na wszystkich płaszczyznach. Polskie **przedsiębiorstwa** przekazywano niemieckim właścicielom, **dobra kultury** z muzeów wywieziono do Niemiec lub całkowicie zniszczono, a **surowce** wykorzystano do napędzania niemieckiej gospodarki wojennej. Grabież produktów rolnych z Polski, zwłaszcza zaś z Ukrainy, oznaczała, że Niemcy aż do 1945 roku nie głodowali. Wiele niemieckich firm musiało się później zmierzyć ze swoim udziałem w wyzysku Polski. Część z nich wciąż jeszcze ma to zadanie przed sobą. Kwestia restytucji dóbr kultury nadal budzi kontrowersje.




---

Danuta Wujek urodziła się w 1927 roku w Łodzi. W 1941 roku, mając zaledwie czternaście lat, została przydzielona do pracy przymusowej w drukarni w swoim rodzinnym mieście, które wówczas nosiło nazwę Litzmannstadt. W wieku szesnastu lat została deportowana do Berlina i ulokowana w dzielnicy Wedding. Pracowała dla zakładów AEG. Obóz został zniszczony przez naloty, podczas których Danuta Wujek została ranna. Jak wielu innym robotnikom przymusowym, nie pozwolono jej schować się w schronie podczas bombardowania. Dwa lata później, w 1945 roku, została skierowana do prac przy umocnieniach Berlina, gdzie wreszcie doczekała wyzwolenia. Wróciła do Polski i została pedagogką.

---

## ／ Sala tematyczna »Końce wojny«

Kiedy zakończyła się wojna i co oznaczał dla Polski kres przemocy i bezprawia? Latem 1944 roku Armia Czerwona i walczące u jej boku polskie wojsko wyzwoliło Lublin i wschodnią Polskę spod okupacji niemieckiej. Podczas gdy Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, wspierany przez Związek Radziecki, ogłosił w Lublinie swój manifest jako akt założycielski nowego komunistycznego państwa, Armia Krajowa, w porozumieniu z rządem emigracyjnym w Londynie, przygotowywała powstanie w Warszawie, które rozpoczęło się 1 sierpnia 1944 roku. We wrześniu tego samego roku w więzieniu Plötzensee w Berlinie wieszano Polaków. Tuż przed końcem wojny tysiące osadzonych zostało zamordowanych również w więzieniach na terenie Polski, między innymi w Radogoszczy, podczas gdy SS pędziło setki tysięcy więźniów obozów koncentracyjnych w marszach śmierci. Wehrmacht i inne jednostki niemieckie poddały Poznań dopiero po zaciętych walkach w lutym 1945 roku. Wojna zakończyła się w różnym czasie dla różnych ludzi w różnych regionach. Ta **jednoczesność tego, co niejednoczesne**, kształtowała zachowania, oczekiwania i decyzje ludzi.



---

Stanisława Tkaczyk urodziła się w 1927 roku w Warszawie. W powstaniu warszawskim w 1944 roku była sanitariuszką. W czasie trwania walk wzięła ślub w piwnicy. Po kapitulacji została wypędzona do obozu przejściowego w Pruszkowie, a stamtąd wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Po ciężkiej pracy przymusowej w jednym z podobozów i po uwięzieniu w młodzieżowym obozie Uckermark, w 1945 roku – jeszcze w obozie w Ravensbrück – urodziła syna. Doświadczenia wojenne odcisnęły piętno na jej życiu. Przez długi okres była zaangażowana w warszawskim oddziale stowarzyszenia ocalałych z Ravensbrück.

---

Zbliżający się koniec wojny oznaczał również rozstrzygającą walkę o przyszły kształt Polski – kto miał nią rządzić i jakie miała objąć terytorium? Wyzwolenie spod panowania niemieckiego było przez wiele osób w Polsce postrzegane jako początek **zniewolenia przez Związek Radziecki**. Antykomunistyczne grupy oporu toczyły zacięte walki z oddziałami radzieckimi, wskutek czego na wschodzie i południowym wschodzie kraju panowały warunki przypominające wojnę domową. Zmagania z Niemcami i z sowiecką hegemonią toczyły się jednocześnie. Podjęta w lutym 1945 roku w Jałcie decyzja aliantów o **przesunięciu Polski na zachód** wywołała kolejne konflikty o to, który kraj ma w przyszłości otrzymać dane terytoria. Rezultatem była **przymusowa migracja** milionów Polaków ze wschodu i milionów Niemców z terenów na wschód od linii Odry i Nisy Łużyckiej.

Zarazem to Armia Czerwona stopniowo **wyzwalała obozy koncentracyjne, a tym samym wielu Polaków**: Majdanek w lipcu 1944 roku czy Auschwitz-Birkenau w styczniu 1945 roku. Oddziały Armii Krajowej wyzwoliły obóz koncentracyjny w Warszawie w sierpniu 1944 roku, oddziały amerykańskie Buchenwald – tym samym wielu polskich więźniów – w kwietniu 1945 roku. Polacy walczyli przeciwko Niemcom w różnych armiach **na wszystkich frontach** drugiej wojny światowej. Żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego brali udział w walkach o Berlin. Wciągnęli polską flagę na Kolumnę Zwycięstwa. Haren (Maczków) w Dolnej Saksonii zostało w 1945 roku ewakuowane i utworzono w nim polską administrację wojskową, w której do końca roku działały polskie szkoły, kościoły i przedsiębiorstwa i w której mieszkało do 5 tysięcy tak zwanych dipisów (*displaced persons*). Polscy więźniowie obozów koncentracyjnych, robotnicy przymusowi i jeńcy wojenni mogli nareszcie wrócić do domu. Część z nich pozostała jednak na emigracji z powodu wprowadzenia w Polsce reżimu komunistycznego według wzorców stalinowskich. Dla wielu ludzi koniec wojny oznaczał **nadzieję**, ale także wiązał się z **bólem** z powodu tego, co wycierpieli i stracili. Dla niektórych **przemoc** wcale się nie skończyła – zmieniły się tylko jej okoliczności. Inni odczuwali przygnębienie i **rezygnację** w obliczu osobistych i materialnych strat, jakie ponieśli, jak również z powodu nowego powojennego porządku.



Umieszczone na wystawie statystyki i mapy ukazują przerażające konsekwencje wojny i okupacji: liczbę ofiar cywilnych w poszczególnych miastach i regionach, etniczną homogenizację Polski i przesunięcie granic wynikające z nowego powojennego porządku.

## Poznań pod lupą: miasto i region

Migracje oraz spory o przynależność są udziałem historii Poznania i całego regionu. Miasto stało się w 968 roku pierwszą siedzibą biskupią. Pod rządami polskiego księcia Przemysła I Niemcy imigranci założyli w 1253 roku naprzeciwko istniejącego już miejsca osiedlenia miasto na prawie magdeburskim. W latach 1719–1753 przybyło tutaj około pięciuset osadników z okolic Bambergu. Po drugim rozbiorze Rzeczypospolitej w 1793 roku Poznań znalazł się w granicach Prus. W ciągu jednego stulecia Poznań przekształcił się w Posen, pruskie miasto prowincjonalne. Na początku XX wieku powstało nowe centrum, w którym wzniesiono budynki instytucji kulturalnych i administracyjnych, a także rezydencję cesarza Wilhelma II, co było wyrazem dążenia do germanizacji i cywilizacyjnego »podźwignięcia« tutejszych Polaków. Tymczasem mieszkali tu obok siebie Niemcy, Polacy i Żydzi. Powstanie wielkopolskie w 1918 roku i traktat wersalski sprawiły, że miasto ponownie znalazło się w granicach Polski.

W latach 1939–1945 Poznań był stolicą nowo utworzonego »Kraju Warty«, czyli obszaru Polski włączonego do Rzeszy. Ideologia narodowego socjalizmu miała tu być realizowana ze szczególną bezwzględnością. Synagoga została częściowo zniszczona i przekształcona w basen pływakki. Niemiecka polityka okupacyjna oznaczała wysiedlenia, masowe mordy mające na celu zniszczenie polskich elit, »politykę germanizacyjną« prowadzoną za pomocą volkslisty oraz prześladowania Kościoła katolickiego. W obozie Fort VII pod Poznaniem już jesienią 1939 roku mordowano w komorze gazowej pacjentów ściągniętych tu z zakładów psychiatrycznych całego regionu. Później w Forcie VII i obozie Poggenburg (Żabikowo) pod Poznaniem przetrzymywano tysiące Polaków. Wielu Żydów zmuszono do pracy przy budowie autostrady z Poznania do Berlina. Niektóre obozy utworzone w tym celu znajdowały się na terenie miasta.

Odświeżenie pomnika  
Najświętszego  
Serca Pana Jezusa w  
Poznaniu w 1932  
roku.



Dzieje pomników i miejsc pamięci można wykorzystać do pokazania, w jaki sposób historia polsko-niemiecka jest obecna w przestrzeni miejskiej. W Poznaniu, który ponownie stał się polski w 1919 roku, pomnik kanclerza Otto von Bismarcka, wzniesiony pod koniec XIX wieku, został przetopiony na figurę Chrystusa, która stała się częścią pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa, odświeżonego w 1932 roku. Usytuowano go w miejscu symbolicznym: wznosząc się w bezpośrednim sąsiedztwie dawnego niemieckiego pałacu cesarskiego, stanowił wyraz wdzięczności za odzyskanie polskiej państwowości i tworzył przeciwwagę dla wyrażonej w architekturze prusko-niemieckiej dominacji. W październiku 1939 roku niemieckie władze okupacyjne nakazały zniszczenie pomnika. Na jego miejscu wzniesiono w 1981 roku monument upamiętniający powstanie z czerwca 1956 roku. Pierwotna inskrypcja »Za wolność, prawo i chleb. Czerwiec 1956« została w 2006 roku uzupełniona o słowa »O Boga«. Pomnik jest więc także wyrazem toczących się do dziś zmagania o pamięć.

Poznań jako miejsce, w którym splotły się ze sobą dzieje Polski i Niemiec, będzie przedstawiony między innymi na podstawie licznych zachowanych pamiątek.

## Lublin pod lupą: miasto i region

Historia Lublina i jego okolic obrazowo ukazuje tradycje wieloetnicznej Polski i ich zniszczenie w wyniku okupacji niemieckiej. W 1569 roku w Lublinie zawarto unię realną (nazywaną »unią lubelską«) między Polską a Litwą, które odtąd miały wspólnego władcę i wspólny sejm. Unia lubelska stanowiła ważny punkt odniesienia dla polskich koncepcji państwa. Wieloetniczność Rzeczypospolitej szlacheckiej odzwierciedlał również Waad Arba Aracot, czyli Synod Czterech Ziem, najwyższy samorząd żydowski, obradujący między innymi w Lublinie. W czasie rozbiorów Rzeczypospolitej miasto początkowo znalazło się pod panowaniem austriackim, a następnie stało się stolicą prowincji imperium rosyjskiego. Tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej 35 procent mieszkańców Lublina stanowili Żydzi. W okolicznych sztetlach procentowy udział ludności żydowskiej był jeszcze wyższy, podczas gdy wsie były zamieszkane głównie przez polskich chłopów. Dystrykt Lubelski stał się w okresie okupacji niemieckiej częścią Generalnego Gubernatorstwa. Na przykładzie miasta i regionu zostanie ukazana historia różnych form represji: podczas gdy polskie dzieci z Zamojszczyzny zostały wywiezione w celu »germanizacji«, a polscy chłopci przesiedleni, Niemcom, przeniesionym tu na przykład z Besarabii, przekazywano opuszczone gospodarstwa. W ramach »Operacji Nisko« przywieziono tu jesienią 1939 roku Żydów z Austrii i Niemiec, pozostawiając ich następnie własnemu losowi. Wielu Polaków deportowano do pracy przymusowej. W okrytym złą sławą zamku lubelskim, który już za czasów caratu pełnił funkcję więzienia, a pod okupacją niemiecką stał się więzieniem gestapo, przetrzymywano i torturowano dziesiątki tysięcy Polaków, co wielu z nich przypłaciło życiem. Wiele osób poniosło również śmierć w obozie koncentracyjnym na Majdanku. W ramach tak zwanych akcji pacyfikacyjnych palono całe wsie, brutalnie mordując ich mieszkańców. To w Lublinie miał swoją siedzibę dowódca SS i policji Odilo Globocnik, który kierował planowaniem i wykonaniem akcji »Reinhardt«, polegającej na eksterminacji Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. W ramach tej akcji Niemcy założyli obozy zagłady w Bełżcu, Treblince i Sobiborze. Na podstawie konkretnych przykładów z regionu można opowiedzieć o walkach, jakie partyzanci toczyli w tutejszych lasach i bagnach najpierw z Niemcami, a później z wojskami radzieckimi. Dysponujemy wieloma źródłami pozwalającymi obrazowo pokazać historię miasta i regionu, na przykład pamiątkiem lekarza Zygmunta Klukowskiego.



- / Przemoc
- / Przestrzenie
- / Zbliżenia
- / Codziennosc
- / Teraźniejszość i przyszłość

## WARSTWA CZASU III

**Okres  
powojenny,  
teraźniejszość i  
przyszłość**

## Warstwa czasu III: Okres powojenny, teraźniejszość i przyszłość

**Spustoszenia, starty, wypędzenia**, doświadczenie **przemocy** i strachu stanowią punkt wyjścia opowieści o czasach powojennych. W jakich kierunkach podążyły »po katastrofie« Polska i oba państwa niemieckie? Procesy zbliżenia i procesy alienacji zachodzące między **Republiką Federalną Niemiec, Niemiecką Republiką Demokratyczną i Polską** po drugiej wojnie światowej staną się w ten sposób widoczne.

Ekspozycja tej części zaczyna się od **przestrzeni refleksji** na temat pozostałości niemieckiej okupacji w Polsce, na przykład w formie niemal pustego pokoju, w którym są eksponowane dzieła sztuki poświęcone wojnie.

## / Sala tematyczna »Przemoc«

W jaki sposób **doświadczenie przemocy** było w polskich rodzinach przekazywane z pokolenia na pokolenie i w jakiej mierze pozostaje widoczne do dziś w rodzinach, kulturze i krajobrazie?

Wojna **straumatyzowała** polskie społeczeństwo. Jednak na poziomie zarówno zbiorowym, jak i indywidualnym ludzie bardzo szybko zaczęli pielęgnować pamięć o wojnie i **upamiętniać jej ofiary**. Żydzi, Polacy i Ukraińcy tworzyli odrębne wspólnoty pamięci. Uporanie się z przemocą popełnioną podczas wojny i okupacji wiązało się również z **sądowym ściganiem** sprawców. Jakie doświadczenia przemocy zostały przemilczane i dlaczego? Nastąpiła nowa rzeczywistość: Polska oraz radziecka strefa okupacyjna Niemiec, później Niemiecka Republika Demokratyczna, stały się państwami satelickimi Moskwy. Komunistyczni władarze zaprzeczyli między innymi mordowi popełnionemu w Katyniu na polskich oficerach przez oddziały Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) w 1940 roku. Również pakt Ribbentrop-Mołotow i powstanie warszawskie z 1944 roku przedstawiono w zafałszowany sposób. W Polsce – podobnie jak w całej Europie – musiało minąć wiele czasu, zanim możliwa stała się zniuansowana debata na temat tego, jak część ludności współpracowała z okupantami i brała udział w niemieckich zbrodniach. Z drugiej strony w Niemczech Zachodnich dyskusja na temat niemieckiego sprawstwa i okupacji Polski zeszła na dalszy plan względem kwestii wypędzeń i statusu ziem wschodnich. Głosy polskich ofiar zostały zaś wykluczone z dyskursu. Większość z nich nie otrzymała żadnych odszkodowań. Ponadto ani w Republice Federalnej Niemiec, ani w Niemieckiej Republice Demokratycznej nie doszło (lub doszło w niewystarczającym stopniu) do prawnego rozliczenia i sądowego ścigania zbrodni nazistowskich.



Karol Pospieszalski (1909–2007), redaktor obszernego zbioru dokumentów dotyczących okupacji niemieckiej w Polsce *Documenta Occupationis Teutonicae*, biegły sądowy w wielu procesach dotyczących zbrodni nazistowskich i członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Urodził się w Bremie, wczesne lata życia spędził w Berlinie. Później studiował w Poznaniu. Po wojnie współtworzył poznański Instytut Zachodni.

**Koniec wojny nie oznaczał końca przemocy.** Część osób, które stawiały **opór** okupacji niemieckiej, zostało w Polsce uwięzionych przez nowy, posłuszny Moskwie reżim. Antykomunistyczni bojownicy ruchu oporu dokonywali zamachów i doświadczali brutalnych prześladowań. W alianckiej strefie okupacyjnej ludzi uwolnionych z obozów, wśród których było wielu obywateli polskich, określano jako *displaced persons* i nierzadko traktowano ich z dużą niechęcią.

**Polscy Żydzi**, którzy przeżyli Holokaust, na przykład w obozach lub w Związku Radzieckim, i powrócili do rodzinnych miast, często bali się o swoje życie. Setki, jeśli nie tysiące, padły ofiarą antysemitycznych ataków i zabójstw. W lipcu 1946 roku podczas pogromu kieleckiego mieszkańcy, a także żołnierze i milicjanci, zabili łącznie czterdziestu dwóch Żydów.

Pod koniec wojny nazistowscy przywódcy opóźniali ewakuację niemieckiej ludności cywilnej. W miarę zbliżania się Armii Czerwonej Niemcy zaczęli jednak uciekać. Z powodu trudnych warunków podczas ucieczki zginęły setki tysięcy osób. Po zakończeniu wojny, zwłaszcza w 1945 roku, nowi polscy decydenci i ludność polska samorzutnie, w niektórych wypadkach przy użyciu siły, **wysiedlali Niemców** z ziem należących obecnie do Polski. Od końca 1945 roku byli oni systematycznie deportowani i wysiedlani. W alianckich strefach okupacyjnych potraktowano ich wrogo, nierzadko wyzywając ich od »Polaczków« (Polacken).

W miarę jak coraz więcej czasu upływało od wojny, zmieniały się warunki polityczne i społeczne, pojawiały się nowe doświadczenia bezprawia: w tym obszarze tematycznym wystawa zwraca uwagę na **represje wobec opozycjonistów** i demonstrantów, na przemoc sys-

temową i symboliczną, a także na różnice między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską Ludową. Pozwala to na porównanie powstań z czerwca 1953 roku we wschodnich Niemczech i z 1956 roku w Poznaniu oraz ich konsekwencji w wymiarze całego bloku wschodniego.

### ／ Sala tematyczna »Przestrzenie«

Powojenne **przesunięcia granic** pociągnęły za sobą długofalowe skutki polityczne, społeczne i kulturalne dla Niemiec i Polski. Wypędzeni, sprawcy i byli więźniowie obozów koncentracyjnych nierzadko spotykali się na tym samym szlaku. Polacy ze wschodnich ziem Drugiej Rzeczypospolitej (z Kresów Wschodnich), przyłączonych do Związku Radzieckiego, utracili swoją małą ojczyznę. Wielu z nich osiedliło się na dawnych terenach niemieckich. W Polsce przyjęło się propagandowe określenie »Ziemie Odzyskane«, które miało historycznie legitymizować przyłączenie do Polski wielkiego obszaru (łącznie większego niż Bawaria). Jak wyglądał przyjazd do nowego miejsca? Jak stwarzano sobie dom na nowo? Jak Polacy i Niemcy radzili sobie pod względem społecznym i politycznym z bolesnymi wspomnieniami utraconej ojczyzny? Straty poniesione przez Polaków i Niemców nie zostaną tutaj ukazane jako rodzaj wspólnoty losów, ponieważ okoliczności historyczne w każdym wypadku były inne.

Jeszcze długo po zakończeniu wojny organizacje wypędzonych w Republice Federalnej Niemiec domagały się zwrotu dawnych terenów niemieckich. Sporna granica na Odrze i Nysie została zaakceptowana przez niemiecki rząd federalny na mocy układu z 1970 roku. W Niemieckiej Republice Demokratycznej nastąpiło to już w 1950 roku na mocy traktatu zgorzeleckiego, jednak wypędzenia były tam tematem tabu. Kontrowersje dotyczące tych terenów przez długi czas utrudniały zbliżenie między zachodnimi Niemcami a Polską Ludową.



/

Polacy opiekują się niemieckimi nagrobkami we Wrocławiu (*Polen auf deutschen Spuren – verhasst, vergessen, wiederentdeckt*, reportaż autorstwa Team Kowalski, Wibke Kämpfer i Benjamin Vogla, pierwsza emisja: 28 czerwca 2023 roku, produkcja rbb).

»Żyłabym jakby w próżni, bez świadomości tego, co było tu wcześniej« – mieszkanka Szczecina<sup>6</sup>

---

<sup>6</sup> Polen auf deutschen Spuren – verhasst, vergessen, wiederentdeckt, reportaż autorstwa Team Kowalski, Wibke Kämpfer i Benjamin Vogla, pierwsza emisja: 28 czerwca 2023 roku, produkcja rbb.

Jak Polacy radzili sobie z niemiecką spuścizną na tych ziemiach? Dawne niemieckie miasta i tereny włączone w 1945 roku do Polski zostaną omówione przez pryzmat »sukcesji kulturowej«. To tutaj spotykały się i nakładały się na siebie rodzinna pamięć nowo przybyłych i materialne dziedzictwo tych miejsc. Wielu ludzi żyło w strachu przed powrotem wypędzonych Niemców i traktowało swój nowy dom jako miejsce tymczasowe. Postulaty związków wypędzonych w Republice Federalnej Niemiec potęgowały te obawy, również dlatego, że władze komunistyczne w Polsce wykorzystywały je propagandowo do wzmocnienia legitymizacji swoich rządów. Jednocześnie Związek Radziecki prezentował się jako jedyny gwarant nowej polskiej granicy zachodniej. Jak mimo to Polacy przystosowywali się do nowego otoczenia? Jak dziś podchodzą do niemieckiego dziedzictwa? Wielu wypędzonych Niemców i ich potomków skorzystało z możliwości przyjazdu do Polski, jaka pojawiła się po 1989 roku, by ponownie zobaczyć swoją dawną małą ojczyznę. Dało to okazję do rozmów i nawiązania kontaktów z mieszkającymi tu teraz Polakami. Również dla nich mówienie o własnym doświadczeniu wypędzenia stało się możliwe dopiero po upadku rządów komunistycznych w Europie. Te prywatne kontakty polsko-niemieckie stały się mostami łączącymi oba społeczeństwa.



Der jidiszer jiszuw in nider-  
szlezje, reportaż, reż.

Natan Gross, Polska 1947.

Zmiany w przebiegu granic po zakończeniu wojny dotknęły również mniejszości narodowe. **Ukraińcy** zostali wysiedleni ze wschodnich terenów Polski w ramach akcji »Wisła«, część z nich trafiła na dawne ziemie niemieckie. Dziesiątki tysięcy **polskich Żydów**, w tym wielu ocalałych z Holokaustu, osiedliło się na do niedawna niemieckim Dolnym Śląsku i w okolicach Szczecina. W Dzierżoniowie w 1946 roku Żydzi stanowili przez krótki czas 40 procent mieszkańców i korzystali z zachowanej synagogi – było to miasto z największym w całej Europie odsetkiem żydowskich mieszkańców po drugiej wojnie światowej.

Wskutek wojny zmieniła się również **topografia miast i krajobrazów**. Jak żyło się po wojnie w zrujnowanych miastach? Dzieci bawiły się w ruinach, życie codzienne wymagało improwizowania, trzeba było urządzać prowizoryczne mieszkania w zniszczonych budynkach. Burzono stare pomniki i stawiano nowe. Tutaj można porównać, w jaki sposób w Polsce i w Niemczech odbudowywano miasta – stawiano na modernizację czy na historyzację? Na przykład Drezno i Warszawa mają zbudowane po drugiej wojnie światowej »Starówki«, których plany opierają się na pełnych szczegółów osiemnastowiecznych obrazach Canaletta.,

## ／ Sala tematyczna »Zbliżenia«

W jaki sposób Niemcy i Polacy mogli w ogóle wejść ze sobą w relacje po brutalnej okupacji i spustoszeniach, jakie pozostawiła po sobie wywołana przez Niemców wojna? Jak duży emocjonalny wysiłek podjęli, jakie przeszkody pokonali ludzie, którzy doświadczyli wojny, a mimo to pracowali na rzecz **porozumienia** między Niemcami i Polakami?

Enerdowski intelektualista i obrońca praw obywatelskich Ludwig Mehlhorn (1950–2011) od lat sześćdziesiątych XX wieku działał w organizacjach broniących praw człowieka i był jednym z najważniejszych łączników z ruchem opozycyjnym w Polsce. Z tego powodu nauczył się języka polskiego.

Ta sala przedstawia na wybranych przykładach historyczne **procesy kulturowego, społecznego i politycznego zbliżenia**. Czasami przebiegały one w rytmie: dwa kroki do przodu i jeden krok do tyłu. To przede wszystkim zaangażowanie poszczególnych osób i grup, często wbrew oporowi ludzi czy instytucji, umożliwiło porozumienie. Kontakty między Republiką Federalną Niemiec a Polską Rzeczpospolitą Ludową pozostawały napięte aż do wejścia w życie nowej polityki wschodniej za rządów Willy'ego Brandta w latach siedemdziesiątych. Przełomowe wydarzenia polityczne, takie jak traktat zgorzelecki między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską Rzeczpospolitą Ludową w 1950 roku, list biskupów polskich z 1965 roku, msza pojednania w Krzyżowej w 1989 roku z udziałem kanclerza Helmuta Kohla i premiera Tadeusza Mazowieckiego oraz traktat »dwa plus cztery« z 1990 roku będą tu przedstawione pod kątem ich znaczenia dla obu społeczeństw. Stosunki między wschodnimi Niemcami a Polską Ludową były w dużej mierze kontrolowane przez partie i uwarunkowane ideologicznie, niemniej umożliwiły wielu ludziom nawiązanie kontaktów: członkowie Wolnej Młodzieży Niemieckiej jeździli do Polski na zorganizowane wycieczki, Ochotni-



cze Hufce Pracy wysyłały polską młodzież do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, również polscy pracownicy kontraktowi jeździli tam na dłuższe lub krótsze pobyty. Powstały programy partnerstw między miastami. W 1972 roku w Berlinie Wschodnim odsłonięto Pomnik Polskiego Żołnierza i Niemieckiego Antyfaszysty, poświęcony komunistycznym bojownikom walczącym z narodowym socjalizmem. Z drugiej strony ernerdowscy przywódcy prowadzili w latach osiemdziesiątych XX wieku politykę wrogą wobec Polski. Z kolei organizacje kościelne, takie jak Akcja Znak Pokuty – Służba Pokoju, zainicjowały w obu niemieckich państwach działania na rzecz pojednania polsko-niemieckiego. W Republice Federalnej Niemiec stało się to już w latach sześćdziesiątych XX wieku. Zachodniemiecki Maximilian-Kolbe-Werk (Dzieło im. Maksymiliana Kolbego) od 1974 roku opiekował się polskimi ocalałymi z obozów koncentracyjnych.

Polscy i ernerdowscy **opozycjoniści** kontaktowali się ze sobą i współpracowali. Sala tematyczna przybliży praktyki oporu, takie jak przemyt i prasa podziemna («drugi obieg»), których znajomość w Polsce nierzadko przekazywano sobie z pokolenia na pokolenie. W jakim stopniu Niemcy z Republiki Federalnej Niemiec byli zaangażowani w przemyt tekstów i literatury dla polskiej opozycji? Jaką rolę odegrał ruch »Solidarności« dla opozycji we wschodnich Niemczech i jakie znaczenie miały częściowo wolne wybory w Polsce 4 czerwca 1989 roku dla upadku dyktatury Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec w Niemieckiej Republice Demokratycznej? Rozbieżności w dziejach opozycji uwidaczniają się dzięki porównaniom: jednym z przykładów jest 1968 rok, który w Republice Federalnej Niemiec (i w ogóle na Zachodzie) miał zupełnie inny wydźwięk i przebieg niż w Polsce czy Czechosłowacji. Zagadnienia te należy rozpatrywać w wymiarze europejskim.



Na murze berlińskim z flagą Solidarności

Duże znaczenie dla Polaków miała działalność opozycyjna na **emigracji**. Monachium, jako siedziba Radia Wolna Europa, stało się ośrodkiem polskiej opozycji. Paryska »Kultura« i jej redaktorzy, jak Jerzy Giedroyc i Juliusz Mieroszewski, prowadzili kampanię na rzecz pojednania między społeczeństwami Europy Środkowo-Wschodniej – między Polakami a Ukraińcami, Białorusinami i Litwinami – ale także na rzecz zbliżenia między społeczeństwem niemieckim i polskim. W 1950 roku w zachodniobrzezińskiej dzielnicy Steglitz odbył się Kongres Wolności Kultury, na który z Paryża przyjechali Jerzy Giedroyc i malarz Józef Czapski – spotkanie to pozostawało już pod wpływem ideologii zimnowojennej.

Jakie przestrzenie wolności i szanse na wzajemne zbliżenie dawała kultura? Wystawa przybliżyła tłumaczenia **literatury** i wspólne **produkcje filmowe** zachodnich Niemiec i Polski oraz wschodnich Niemiec i Polski. Karl Dedecius stał się jednym z najważniejszych popularyzatorów literatury polskiej. Polskie Jazz Jamborees dawały enerdownskim fanom jazzu możliwość doświadczenia »gorącej **muzyki** w czasach zimnej wojny«. Jednocześnie polscy muzycy jazzowi występowali gościnnie w Niemczech Zachodnich. Festiwal punkrockowy w Jarocinie stał się możliwy dzięki temu, że polityka kulturalna w Polsce Ludowej była liberalniejsza niż w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Warszawska Jesień i Międzynarodowe Letnie Kursy Nowej Muzyki w Darmstadt przyciągały awangardowych kompozytorów z obu społeczeństw. Po upadku muru berlińska scena klubowa stała się niezwykle atrakcyjna dla młodych ludzi z Polski.

**Transformacja ustrojowa w latach 1989–1990** zapoczątkowała nową erę zbliżenia: współpraca gospodarcza, przystąpienie Polski do NATO w 1999 roku i Unii Europejskiej w 2004 roku zbliżyły do siebie oba kraje. Mimo funkcjonowania w ramach wspólnych struktur w stosunkach polsko-niemieckich wielokrotnie dochodziło do tarć, w których istotną rolę odgrywała przeszłość.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej sprzyjało migracji zarobkowej do Niemiec i innych państw europejskich. Obecnie polskie **opiekunki** stanowią w Niemczech największy odsetek wszystkich zagranicznych pracowników w tej branży. Wiele niemieckich rodzin zatrudnia polskie **sprzątaczk**ki. W ten sposób wzrosła liczba kontaktów w sferze prywatnej, w przestrzeni domowej. Chociaż osoby z Polski są nierzadko wysoko cenionymi pracownikami i obecnie często zajmują stanowiska wymagające wysokich kwalifikacji, to

są kojarzone głównie z niskopłatnymi zajęciami. Wystawa pokazuje również, jak emigracja zarobkowa zmieniła polskie społeczeństwo i rodziny, które pozostały w kraju.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku proces zbliżenia między Niemcami a Polską nabrał tempa. Współpraca na polu nauki i kultury oraz kooperacja regionalna zostały zinstytucjonalizowane. W Warszawie otwarto w 1994 roku **Niemiecki Instytut Historyczny**, z kolei w Berlinie zaczęło w 2006 roku działać **Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk**. Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, **Towarzystwo Polsko-Niemieckie**, Niemiecki Instytut Spraw Polskich, założony już w 1980 roku, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej i Polsko-Niemiecka Fundacja na rzecz Nauki, a także wiele innych stowarzyszeń, instytucji i angażujących się osób od wielu lat pracuje na rzecz porozumienia i zbliżenia Polski i Niemiec.

### ／ Sala tematyczna »Codziennosc«

Jak wyglądają relacje polsko-niemieckie w życiu codziennym? Ta sala tematyczna poświęcona jest indywidualnym **biografiom** i **osobistym doświadczeniom**. Wystawa rzuca światło na życie codzienne w **miastach** podzielonych nową granicą na Odrze i Nysie Łużyckiej, takich jak Słubice/Frankfurt nad Odrą i Gubin/Guben, Kostrzyn nad Odrą/Küstrin-Kietz i Zgorzelec/Görlitz, przed 1989 rokiem i po 1989 roku. Przedstawia niemieckie spojrzenie na Polskę Ludową, na przykład z perspektywy wieloletniego niemieckiego korespondenta i tłumacza Ludwiga Zimmerera. I odwrotnie – stawia pytanie o to, jak postrzegali Niemcy mieszkający tutaj Polacy? I co zmieniło się pod tym względem po przełomie 1989 i 1990 roku? Polsko-niemiecki ruch przygraniczny i handel miały i nadal mają ogromne znaczenie dla codziennych relacji. **Polski rynek (Polenmarkt)**, czy to w pobliżu granicy, czy na placu Poczdamskim w Berlinie, był przez krótki czas symbolem kontaktów polsko-niemieckich. Stare antypolskie stereotypy łatwo się przy tym reaktywowały. Ogromną popularność w Niemczech na przełomie tysiącleci zyskały dowcipy o Polakach, których często przedstawiano jako złodziei, a kraj – jako zacofany. Jak wyglądało życie codzienne **polских imigrantów** w Niemczech i jak wyglądała polsko-niemiecka rzeczywistość na Górnym Śląsku?

Na ile »*Spätaussiedler*« (późni przesiedleńcy) z Polski postrzegali siebie jako Niemców, a na ile byli przez swoich niemieckich sąsiadów uważani za Polaków? Jaka polska infrastruktura (stowarzyszenia, sklepy, media) pojawiła się w Niemczech? Po przystąpieniu do Unii Europejskiej wielu Polaków wyjechało do Niemiec. Przez wiele lat obywatele polscy byli drugą co do wielkości po Turkach zagraniczną społecznością, dopóki nie wyprzedzili ich Ukraińcy, Syryjczycy i Rumuni. Rośnie liczba **polsko-niemieckich małżeństw**. W którym momencie »stosunki polsko-niemieckie« przestają być w relacjach międzyludzkich czymś szczególnym? Wielu młodych ludzi odczuwa kontakty z rówieśnikami z drugiego kraju jako coś całkowicie niewyjątkowego.

Codziennosc to również kontakty polsko-niemieckie w **szkole** czy w **sporcie**. Najstynniejszy wyścig kolarski w bloku wschodnim, Wyścig Pokoju między Berlinem, Warszawą i Pragę, łączył symbolicznie te trzy kraje. Gdy Polska grała z drużyną Republiki Federalnej Niemiec o wejście do finału Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w 1974 roku, ze względu na warunki pogodowe mecz przerodził się w »mecz na wodzie« (*Wasserschlacht zu Frankfurt*). Wielu Niemców po raz pierwszy odwiedziło Polskę (i Ukrainę) z okazji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 roku. Jak wygląda dziś i jak wyglądała w przeszłości kwestia nauczania języka niemieckiego w polskich szkołach i odwrotnie – miejsce języka polskiego w szkołach niemieckich? Jaką wiedzę o sąsiedzie przekazuje się dziś w szkołach obu krajów?

## Teraźniejszość i przyszłość

To przestrzeń na **obecne zagadnienia, problemy i spory**. Jakie kwestie nurtują dziś młodych ludzi w Polsce i w Niemczech i jak możemy sobie z nimi wspólnie poradzić? Z dzisiejszej perspektywy – 2024 roku – w centrum uwagi znalazłyby się takie tematy, jak zmiany klimatyczne, rosyjska wojna napastnicza przeciwko Ukrainie czy przyszłość demokracji. Co na przykład wymieranie ryb w Odrze w 2022 roku ma wspólnego ze stosunkami polsko-niemieckimi i wzajemnym postrzeganiem? Być może jednak w momencie otwarcia wystawy pojawią się zupełnie inne zagadnienia. Tematy tej części wystawy będą wypracowywane podczas cyklicznych warsztatów organizowanych przez dział edukacji. Dzięki temu będzie ona na bieżąco aktualizowana.

## Wystawy czasowe

Wystawy czasowe uzupełniają wystawę stałą i pozwalają przyjrzeć się bliżej poszczególnym wątkom. Będą one przygotowywane przez zespół Domu Polsko-Niemieckiego lub inne instytucje. Wystawy czasowe **pogłębiają zagadnienia historyczne**, które na wystawie stałej można pokazać jedynie fragmentarycznie lub których całkowicie brakuje. Pozwala to również odciążyć wystawę stałą – nie musi ona podejmować wszystkich tematów. Można sobie wyobrazić historie kolejnych miast, takich jak Gdańsk czy Wrocław. Wystawy czasowe mogłyby także prezentować historyczne lub obecne spory w wymiarze polsko-niemieckim i udostępniać je szerszej publiczności. Przy czym byłoby możliwe wejście ze sobą w dialog przeciwstawnych punktów widzenia. W ten sposób Dom Polsko-Niemiecki może wnieść swój wkład w zagadnienia istotne dla teraźniejszości. Na wystawach czasowych można również prezentować szczególne obiekty lub obrazy i ich historię. Przestrzeń ta pozwala także na interdyscyplinarne podejście i poruszanie tematów z dziedziny **sztuki, literatury i muzyki** w ujęciu polsko-niemieckim. Przedmiotem wystawy czasowej mogłyby być też pojedyncze osoby lub ważne rocznice. Sukces, jaki odniosły wystawy *Obok. Polska–Niemcy. 1000 lat historii w sztuce (Tür an Tür. Polen – Deutschland. 1000 Jahre Kunst und Geschichte)* z 2011–2012 roku czy *Wir Berliner! My Berlińczycy! Geschichte einer deutsch-polnischen Nachbarschaft/ Historia polsko-niemieckiego sąsiedztwa* z 2009 roku, świadczy o tym, z jakim entuzjazmem niemiecka opinia publiczna potrafi podchodzić do tematów polsko-niemieckich. Dom Polsko-Niemiecki byłby najodpowiedniejszym miejscem do tego, by kontynuować i umacniać tę znakomitą tradycję wystawienniczą. Odpowiedni program towarzyszący wystawom czasowym sprawi, że Dom Polsko-Niemiecki stanie się żywym miejscem wymiany.

Równolegle Dom Polsko-Niemiecki będzie udostępniał »**witryny**«. Tutaj mogą prezentować się realizowane obecnie lokalne projekty innych instytucji lub grup, jak choćby najnowsze programy edukacyjne prężnej inicjatywy z małego polskiego miasta, która dotyczy niemieckiej okupacji i wywołuje duży oddźwięk w lokalnej społeczności. Tutaj odwiedzający mogą dowiedzieć się więcej o projektach wpływających na stosunki polsko-niemieckie, często na po-

ziomie lokalnym. »Witryny« otwierają Dom Polsko-Niemiecki na to, co nowe, pomagają w nawiązywaniu kontaktów między różnymi podmiotami, pozwalają podchwycić zewnętrzne inspiracje. W rezultacie Dom Polsko-Niemiecki zyskuje na dynamizmie i prezentuje tematy, które są w danym momencie istotne.

»Europa zrośnie się dopiero wtedy,  
gdy będziemy czuli nawzajem swoje wrażliwości.  
A mamy braki w tej wiedzy po obu stronach.  
My nie rozumiemy,  
jak wielką katastrofą dla Europy Zachodniej  
była pierwsza wojna światowa. [...]   
Oni z kolei nie rozumieją, jak bardzo różniła  
się okupacja niemiecka w Polsce od tej,  
którą znają z Europy Zachodniej«<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> Europa nie składa się z małych Polsk. Wywiad z Radosławem Sikorskim, »Polityka« 2024, nr 18/19.







# Filar: Spotkanie

## Edukacja i spotkania jako kluczowe zadanie

Uczestnicy programów edukacyjnych Domu Polsko-Niemieckiego mają być zachęceni do refleksji nad **przeszłością, teraźniejszością i przyszłością** stosunków polsko-niemieckich. Szeroka oferta edukacyjna instytucji, szczególnie **partycypacyjne formaty spotkań i wydarzeń kulturalnych**, przyczyniają się do ożywienia Domu Polsko-Niemieckiego i łączą w sobie wszystkie trzy jego filary.

Głównym celem pracy edukacyjnej jest **przekazywanie wiedzy na temat stosunków polsko-niemieckich**. Polityczne, społeczne i kulturowe **powiązania między Polską a Niemcami** będą omawiane w wymiarze europejskim. W dłuższej perspektywie lepsze wzajemne zrozumienie sprzyja budowaniu sąsiedztwa opartego na partnerstwie, z którego dzięki dialogowi wyłaniają się inspiracje do tworzenia wspólnej przyszłości w Europie. Program edukacyjny Domu Polsko-Niemieckiego służy zatem zbliżeniu społeczeństw Niemiec, Polski i całej Europy w teraźniejszości pełnej skomplikowanych wyzwań. Ponadto istotnym celem polsko-niemieckiej pracy edukacyjnej jest zwalczanie antywschodnioeuropejskiego rasizmu, stereotypów i dyskryminacji.

W centrum pracy edukacyjnej znajdują się druga wojna światowa i niemiecka okupacja Polski w latach 1939–1945. Zbyt mało wiadomo w Niemczech o zbrodniach i mechanizmach niemieckich rządów przemocy w Polsce. Uczestnicy programów edukacyjnych poznają doświadczenia różnych grup ofiar, takich jak robotnicy przymusowi, więźniowie obozów koncentracyjnych czy represjonowani członkowie ruchu oporu. Dowiadują się także, jak wyglądało codzienne życie pod niemiecką okupacją. Programy poruszają temat niemieckich sprawców: kim byli, skąd pochodzili, jakich czynów się dopuścili. Praca edukacyjna otworzy przestrzeń do otwartej, krytycznej dyskusji na temat tego, co w warunkach niemieckiej okupacji oznaczał

współdziałal w zbrodniach. Pozwoli to nawiązać do współczesności: jakie miejsce wszystkie te zjawiska zajmują w pamięci rodzinnej i zbiorowej w Niemczech i w Polsce oraz jak wpływają one na pojmowanie teraźniejszości?

Dział edukacji opracowuje zajęcia, które dotyczą **tematów i sporów** z przeszłości i teraźniejszości relacji polsko-niemieckich i zachęcają do dyskusowania o nich. Szczególnie nadają się do tego zagadnienia z zakresu polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (obecnie inwazja Rosji na Ukrainę, rola organizacji takich jak Organizacja Narodów Zjednoczonych, Unia Europejska czy NATO), gospodarki (cyfryzacja, zaopatrzenie w energię), ekologii (kryzys klimatyczny, ochrona środowiska) oraz polityki wewnętrznej i społecznej (imigracja, wolność prasy, polaryzacja społeczna, prawa kobiet i mniejszości).

W zgodzie z duchem nowoczesnej edukacji historycznej i obywatelskiej uczestnicy zajęć oferowanych przez Dom Polsko-Niemiecki uczą się wartości demokratycznych i nabywają kompetencje międzykulturowe, które są szczególnie istotne dla współpracy polsko-niemieckiej, takie jak interakcja i współpraca w heterogenicznych grupach, szacunek dla odmiennych punktów widzenia, wrażliwość na dyskryminację, krytyczne podejście do mediów i doniesień medialnych. W ten sposób doświadczenie polsko-niemieckiej historii może prowadzić do zrozumienia uniwersalnych wartości i praw.

Oferta edukacyjna będzie się opierać się na standardach pracy pedagogicznej w miejscach pamięci, takich jak **uczenie się oparte na dociekaniu** (*inquiry-based learning*), i dążyć do współtworzenia aktywnej kultury pamięci w sytuacji, gdy coraz mniej świadków tamtych wydarzeń pozostaje przy życiu.

Oferta edukacyjna i program spotkań są ściśle powiązane z **pomnikiem i treścią wystaw** (wystawy stałej oraz wystaw czasowych i objazdowych). Ponadto dział edukacji formułuje własne założenia, które z kolei wpływają na wystawę i pomnik. Tematy wypracowane w programach edukacyjnych są podejmowane na wystawach czasowych.

Działalność Domu Polsko-Niemieckiego, również dzięki współpracy z Niemieckim Instytutem Spraw Polskich, będzie **wykraczała poza berlińską lokalizację**, dążąc do **usieciowienia** instytucji przez jej współdziałanie z innymi, przede wszystkim polsko-niemieckimi,

niemieckimi i polskimi ośrodkami edukacyjnymi, a także oferując platformę do realizowania nowych pomysłów.

Jest ważne, aby Dom Polsko-Niemiecki prowadził szeroko zakrojoną działalność w zakresie edukacji i spotkań już jako »Dom bez miejsca« – stał się widoczny i zaczął oddziaływać **jeszcze przed swoim otwarciem**. Przykładem dobrych praktyk są w tym względzie pierwsze projekty, takie jak Młodzieżowa Kuźnia Pomysłów Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich (<https://deutschpolnisches-haus.de/pl/taetigkeit/jugend-ideenlabore>) i Lokalne Inicjatywy Pamięci (<https://schicksale-1939-1945.eu/>), a także uroczystości upamiętniające ważne rocznice, dyskusje panelowe i prezentacje książek.

## Do kogo są kierowane programy edukacyjne?

Działalność edukacyjna Domu Polsko-Niemieckiego jest otwarta dla osób z różnych środowisk, kultur i pokoleń. Oferta jest skierowana zarówno do osób indywidualnych, jak i do grup. Najważniejszym celem jest to, by **ludzie mieszkający w Niemczech** przez działalność Domu Polsko-Niemieckiego dowiedzieli się więcej o sąsiedniej Polsce i stosunkach polsko-niemieckich. Jednocześnie grupa docelowa zyska wiedzę o tym, jak ściśle niemiecka historia i teraźniejszość są powiązane z Polską. Powstaną również programy edukacyjne i spotkania dla **turystów** zagranicznych. Otwartość kulturowa muzeum będzie się odzwierciedlać w językach używanych w działaniach edukacyjnych. Edukacja w języku **niemieckim, polskim i angielskim** może w dalszej perspektywie – i w razie potrzeby – być uzupełniona o inne języki.

Dom Polsko-Niemiecki traktuje **różnorodność kulturową** niemieckiego społeczeństwa jako jego wzbogacenie. Przez wielość swoich doświadczeń ludzie z różnych środowisk przyczyniają się do wykształcenia się nowych punktów widzenia pomocnych w refleksji nad polsko-niemiecką przeszłością.

Dom Polsko-Niemiecki może wykorzystać ogromny potencjał, jaki stanowią mieszkające w Niemczech **osoby polskiego pochodze-**

**nia lub z polskim obywatelstwem**, które tworzą jedną z największych grup migrantów w tym kraju, jak również polsko-niemieckie rodziny z ich transnarodowym spojrzeniem na historię i teraźniejszość. Często cechuje je hybrydyczna tożsamość i mogą się one stać »budowniczymi mostów« między Niemcami a Polską.

Oferta edukacyjna jest skierowana przede wszystkim do **ludzi młodych**. Chodzi o to, by stworzyć dla nich miejsce, w którym wydarzenia historyczne będą ukazane w odniesieniu do teraźniejszości, a tym samym staną się łatwiejsze do zrozumienia. Dzięki temu wzrośnie ich zrozumienie dla skomplikowanej historii polsko-niemieckiej. Oferta edukacyjna powinna służyć przede wszystkim **klasom szkolnym i pozaszkolnym grupom młodzieży**.

Dom Polsko-Niemiecki przywiązuje również wagę do oferty edukacyjnej dla **dorosłych i seniorów**. W tym celu trwają prace nad nawiązaniem współpracy z istniejącymi inicjatywami zajmującymi się relacjami polsko-niemieckimi.

Program edukacyjny jest skierowany do osób i podmiotów, które organizują **partnerstwa miast i szkół** w Niemczech, Polsce i innych krajach. Dom Polsko-Niemiecki może być miejscem afiliacji i koordynacji programów polsko-niemieckich oraz źródłem nowych inicjatyw i działań realizowanych na poziomie lokalnym i regionalnym. Grupy biorące udział w programie edukacyjnym korzystają z Domu Polsko-Niemieckiego jako otwartego dla wszystkich ośrodka poświęconego polsko-niemieckiej historii i teraźniejszości. Dom Polsko-Niemiecki może być również przystankiem podczas wyjazdu na wymianę ze szkołą partnerską.

## Działania edukacyjne i spotkania

Dział edukacji opracowuje zarówno »wewnętrzne« formaty, które Dom Polsko-Niemiecki realizuje we własnej siedzibie, jak i »zewnętrzne« formaty, odbywające się na terenie Niemiec i Polski, w formie cyfrowej oraz w ramach współpracy z partnerami.

### Formaty zewnętrzne

- »Latająca Akademia«

- Usieciowienie

- Dom Polsko-Niemiecki na kółkach

- Formaty edukacyjne związane z wystawą i pomnikiem

- Seminaria, warsztaty, szkolenia i spotkania

- Formaty edukacyjne wypracowane wspólnie z przyszłymi odbiorcami

- Wydarzenia dla szerokiej publiczności i oferta kulturalna

- Program stypendialny

### Oferta edukacyjna na miejscu

## Oferta edukacyjna na miejscu

- **Formaty edukacyjne związane z wystawą i pomnikiem**

**Oparte na dialogu oprowadzania po wystawie i pomniku** otwierają przestrzeń do krytycznej dyskusji i dogłębnej eksploracji poszczególnych aspektów. W architekturze wystawy stałej należy stworzyć przestrzenie sprzyjające takiej dialogiczności. »**Strefa refleksji**« umożliwia odosobnienie pozwalające zebrać myśli, poczytać, posłuchać audio-przewodnika lub skorzystać z aplikacji multimedialnych. »**Strefa dialogu**« znajdująca się w innej części wystawy stałej powinna udostępniać pomieszczenia z wystarczającą liczbą miejsc siedzących i oferować grupom przestrzeń do odpoczynku i wymiany poglądów.

Możliwe byłoby utworzenie »strefy aktywności«, w której będzie między innymi funkcjonowało Laboratorium historii i opowieści. Tutaj uczestnicy zajęć mogą na przykład wspólnie zapisywać na tablicy zagadnienia związane z ich osobistymi doświadczeniami, historią rodzinną, przynależnością i własną postawą, dzięki czemu staną się one widoczne dla innych zwiedzających.

Do dokumentowania tych świadectw będzie udostępniona technologia audio i wideo.

Oprowadzanie multimedialne dostosowane do różnych grup docelowych może być dopełnieniem zwiedzania wystawy i zachęcić do dogłębnego zapoznania się z jej treściami. Będzie ono cyfrowym rozszerzeniem niektórych części wystawy (na przykład obrazów, tekstów i obiektów) oraz zmotywuje do aktywnego uczestnictwa przez proponowanie zagadnień do przemyślenia. Z czasem wystawa może być wzbogacona o elementy rzeczywistości wirtualnej.



- **Seminaria, warsztaty, szkolenia i spotkania**

Seminaria, warsztaty, dyskusje, aktywności kulturalne i rekreacyjne są integralną częścią pracy edukacyjnej.

Podczas **seminariów** uczniowie i studenci będą zastanawiać się nad pytaniem, w jakim stopniu pamięć o drugiej wojnie światowej nadal wpływa na polskie i niemieckie społeczeństwo. Na ile odmiennosc reakcji na rosyjską inwazję na Ukrainę wynikają z różnic w kulturach pamięci? Wystawa stała i pomnik są ważnymi punktami odniesienia dla tych dyskusji.

W programie edukacyjnym będą uwzględniane filmy, książki, dzieła sztuki, muzyka i prowadzone obecnie **debaty**. Na przykład w Polsce kontrowersje wywołał film *Zielona granica* w reżyserii Agnieszki Holland z 2023 roku. W Domu Polsko-Niemieckim można go omówić w szerszym ujęciu, pytając o to, co oznacza sterowana politycznie emigracja do Polski i Niemiec spoza Europy?

**Dni tematyczne:** różne grupy i pokolenia spotykają się, aby rozmawiać o takich kwestiach, jak wyzwania związane z polityką energetyczną i klimatyczną w Niemczech i Polsce. W ramach dni tematycznych będą się toczyły rozmowy o szansach i zagrożeniach związanych z integracją polskiego i niemieckiego rynku pracy poprzez migrację pracowników oraz o niepewnej sytuacji różnych grup zawodowych, zwłaszcza opiekunek i pielęgniarek domowych, personelu budowlanego, pracowników przemysłu (na przykład mięsnego) i innych. Można to również przeprowadzić we współpracy z wyspecjalizowanymi instytucjami partnerskimi, jak Polska Rada Społeczna, Sieć Faire Mobilität (Sprawiedliwej Mobilności), związki zawodowe, różne stowarzyszenia.

**Warsztaty** dotyczące transgranicznych kwestii solidarności. Ich uczestnicy na przykładzie ruchu »Solidarność« w Polsce będą się zapoznawać z praktykami oporu z tamtych lat.

Dom Polsko-Niemiecki może być miejscem, gdzie osoby uczestniczące w warsztatach będą mogły poznać tło swojej **historii rodzinnej**.

**Formaty kreatywne i kulturalne** obejmują na przykład międzypokoleniowe aktywności w ramach Laboratorium historii i opowieści, wydarzenia artystyczne lub muzyczne.

W Młodzieżowych Kuźniach Pomysłów omawiano oczekiwania uczestników dotyczące między innymi wspólnego spędzania **wolnego czasu**. Program edukacyjny będzie je uwzględniał i wykorzystywał muzykę lub sport do przekazywania treści dydaktycznych.

Dom Polsko-Niemiecki będzie prowadził **szkolenia i warsztaty tematyczne dla osób pracujących z dziećmi i młodzieżą w szkole i poza nią**.

Dla tej grupy docelowej Dom Polsko-Niemiecki może **we współpracy z innymi podmiotami** organizować **wyjazdy studyjne**, do których przygotowaniem będą treści prezentowane w instytucji. Dom Polsko-Niemiecki niesie ze sobą ogromny potencjał zbliżania ludzi z Niemiec i Polski. Ponieważ Berlin jest geograficznym punktem odniesienia dla wielu partnerstw i przedsięwzięć współpracy dwustronnej, Dom Polsko-Niemiecki może stać się **platformą** pomocną w przygotowaniu **wycieczek szkolnych, wycieczek do miejsc pamięci** i innego rodzaju wyjazdów młodzieżowych.

Aby wzmocnić społeczeństwo obywatelskie, Dom Polsko-Niemiecki może organizować **seminaria dla wybranych grup zawodowych**. Może stać się również forum spotkań dla dziennikarzy z Niemiec i Polski.

- **Formaty edukacyjne wypracowane wspólnie z przyszłymi odbiorcami**

Formaty wykorzystywane w pracy edukacyjnej i przy organizacji spotkań w Domu Polsko-Niemieckim mają być rezultatem szeroko zakrojonych procesów partycypacyjnych, powstawać przy współpracy z zainteresowanymi grupami i podmiotami oraz angażującym się społeczeństwem obywatelskim.

Jeśli chodzi o pracę z młodzieżą, to w 2023 roku Niemiecki Instytut Spraw Polskich zainicjował **Młodzieżową Kuźnię Pomysłów**, w której wzięło udział wielu młodych ludzi z różnych regionów Niemiec i Polski. Wypracowane przez nich pomysły zostaną w 2024 roku wykorzystane przy opracowywaniu konkretnej oferty edukacyjnej. Dom Polsko-Niemiecki podejmuje te pomysły i w miarę możliwości wprowadza je w życie. Przez udział w **Radzie Młodzieżowej** młodzi ludzie będą włączani w prace nad koncepcją projektów edukacyjnych i spotkań.

### **Koncepcje wypracowane w Młodzieżowej Kuźni Pomysłów:**

#### **Podcast**

Uczniowie rozmawiają o biografii jednej z młodych osób ocalałych z obozu koncentracyjnego i zastanawiają się nad własną reakcją na jej historię.

#### **Pocztówka »Babciu, musimy porozmawiać«**

Jedna z grup studenckich zainicjowała międzypokoleniowe rozmowy na temat polsko-niemieckich relacji. Mogą się one zaczynać od odpowiednio zaprojektowanej pocztówki, na przykład takiej z napisem »Babciu, musimy porozmawiać«.

#### **Spacer po mieście**

Berlińscy uczniowie zaprojektowali za pomocą aplikacji mobilnej spacer po mieście – po polskich miejscach w stolicy Niemiec.

**Więcej informacji:** <https://deutschpolnischeshaus.de/taetigkeit/jugend-ideenlabore>

**Projekty w ramach wolontariatu** mają za zadanie ułatwiać dialog międzypokoleniowy. Dom Polsko-Niemiecki zapewni przestrzeń do zaprezentowania rezultatów tego dialogu.

Na Starym Cmentarzu w Böblingen pochowano dzieci polskich robotników przymusowych. Grupa Jugendtreff International Leipheim opiekowała się cmentarzem w 2023 roku w ramach projektu Młodzieżowej Kuźni Pomysłów, poznając dzięki temu tę historię. **Więcej informacji:**

<https://deutschpolnischeshaus.de/taetigkeit/jugend-ideenlabore>

▪ **Wydarzenia dla szerokiej publiczności i oferta kulturalna**

Oprócz warsztatów i seminariów w programie Domu Polsko-Niemieckiego znajdują się również wydarzenia dla szerokiej publiczności, takie jak **wykłady, dyskusje panelowe, spotkania autorskie, pokazy filmowe czy koncerty**. Odnoszą się one do toczonych obecnie debat i zachęcają do intelektualnego i emocjonalnego zaangażowania w dialog na tematy prezentowane na wystawie. Są skierowane do szerokiej publiczności, stają się okazją do spotkań, przyciągają widzów i ożywiają kulturę pamięci.

Oczywiście w Domu Polsko-Niemieckim można również obcować z muzyką. Muzycy z Niemiec i Polski mogą spotykać się i organizować próby, koncerty lub *jam session*. Dom Polsko-Niemiecki jest miejscem, w którym czołowi pisarze i naukowcy z Polski prezentują swoje publikacje.

- Program stypendialny

Uzupełnieniem funkcjonowania Domu Polsko-Niemieckiego będzie międzynarodowy program stypendialny dla osób zainteresowanych pracą **naukową, artystyczną i pedagogiczną** nad tematami zgodnymi z misją instytucji. Rezultaty ich pracy będą wykorzystane w formie wykładów, publikacji, konferencji i warsztatów. Po zakończeniu pobytu stypendyści staną się ambasadorami Domu Polsko-Niemieckiego i podniosą jego międzynarodową rozpoznawalność.

## Formaty zewnętrzne

- Dom Polsko-Niemiecki na kółkach

Działalność Domu Polsko-Niemieckiego powinna być widoczna nie tylko w Berlinie, ale także w całym Niemczech i Polsce. Dotyczy to własnych projektów Domu Niemiecko-Polskiego, takich jak **wystawy objazdowe**, które będą prezentowane w różnych instytucjach w obu krajach.

- »Latająca Akademia«

Koncepcja »Latającej Akademii« będzie przygotowana i realizowana wspólnie z **Niemieckim Instytutem Spraw Polskich**. Akademia ta ma za zadanie w taki sposób opracować tematy Domu Polsko-Niemieckiego we współpracy z istniejącymi instytucjami i podmiotami pozaszkolnymi, aby partnerzy mogli je bez większych komplikacji włączyć do swojego programu edukacyjnego. »Latająca Akademia« będzie działać w Berlinie jako część Domu Polsko-Niemieckiego, jednak jej celem będzie stworzenie całej sieci pozaszkolnej edukacji młodzieży i dorosłych. Współpraca z Polsko-Niemiecką Współpracą Młodzieży oraz Fundacją »Krzyżowa« dla Porozumienia Europejskiego rozpoczęła się już w koncepcyjnej fazie istnienia Domu Polsko-Niemieckiego. Wiosną 2024 roku Niemiecki Instytut Spraw Polskich zorganizował polsko-niemieckie spotkanie młodzieży jako wstęp do tegorocznej edycji »Młodzieżowych Pomysłów dla Domu Polsko-Niemieckiego«.

- Usieciowienie

Działając w obszarze edukacji i spotkań, Dom Polsko-Niemiecki nie zastąpi inicjatyw, które już funkcjonują, ale raczej będzie dążyć do **usieciowienia istniejących organizacji i przedsięwzięć**. Dom Polsko-Niemiecki udostępnia przestrzeń na organizację seminariów i wydarzeń, a także specjalistyczną wiedzę i wsparcie personelu. Jego celem jest współpraca z sieciami społeczeństwa obywatelskiego, takimi jak liczne polsko-niemieckie towarzystwa, które od dziesięcioleci działają na rzecz zacieśnienia relacji między oboma krajami. Taka synergia będzie korzystna zarówno dla Domu Polsko-Niemieckiego, jak i dla jego partnerów.

Dom Polsko-Niemiecki pragnie kontynuować ścisłą współpracę z Niemieckim Instytutem Spraw Polskich, w którym działają już ważne programy edukacyjne, takie jak platforma internetowa »**Polska w szkołach**« oraz »**PolenMobil**«, odwiedzający szkoły w całych Niemczech.

Prowadzone są również starania o **nawiązanie współpracy z trójstronnymi instytucjami lub projektami**, na przykład z instytucjami francuskimi – w nawiązaniu do Trójkąta Weimarskiego – lub z podmiotami społeczeństwa obywatelskiego z Izraela i Ukrainy.







# Lokalizacja Domu Polsko-Niemieckiego

Dom Polsko-Niemiecki ma powstać w samym sercu stolicy Niemiec. Wymagane są do tego odpowiednie warunki przestrzenne dla budowy Domu Polsko-Niemieckiego jako zespołu składającego się z pomnika i budynku mieszczącego wystawę i przestrzeń edukacyjną, możliwość szybkiej realizacji oraz korzystna, łatwo dostępna lokalizacja w Berlinie.

Teren dawnej **Opery Krolla** w bezpośrednim sąsiedztwie Urzędu Kanclerskiego i Bundestagu jest tym miejscem w Niemczech, które symbolizuje inwazję na Polskę, a zarazem początek drugiej wojny światowej.

Po pożarze znajdującego się naprzeciwko Reichstagu **właśnie** w Operze Krolla odbywały się posiedzenia kadłubowego parlamentu kontrolowanego przez narodowych socjalistów. To tutaj we wczesnych godzinach porannych 1 września 1939 roku kanclerz Rzeszy Adolf Hitler wygłosił propagandową mowę na temat niemieckiej inwazji na Polskę, która zapoczątkowała drugą wojnę światową. Już wcześniej jednak w Operze Krolla wygłaszano pełne pogardy przemówienia. Na sesji 23 marca 1933 roku Adolf Hitler ogłosił »ustawę o pełnomocnictwach«, która wyeliminowała wszystkie partie demokratyczne, a poseł Socjalistycznej Partii Niemiec Otto Wels wygłosił dramatyczne przemówienie wymierzone w rodzącą się dyktaturę. Trzydziestego stycznia 1939 roku Adolf Hitler zagroził »unicestwieniem« ludności żydowskiej w Europie, jeśli wybuchnie kolejna »wojna światowa«. A 11 grudnia 1941 roku tutaj wypowiedział wojnę Stanom Zjednoczonym.

Realizacja Domu Polsko-Niemieckiego w tym miejscu byłaby gestem o dużym znaczeniu symbolicznym, który zostałby dostrzeżony zarówno w Niemczech, jak i w Polsce.

Obecnie toczą się rozmowy między władzami federalnymi, kraju związkowego i dzielnicowymi na temat odpowiedniej lokalizacji. Architektura przyszłego budynku będzie nowoczesna i przyciągająca uwagę, ekologicznie zrównoważona i energooszczędna oraz dopasowana do przestrzeni miejskiej.

Niemniej możliwa byłaby również inna lokalizacja w centrum Berlina, pod warunkiem jednak, że spełni wymienione powyżej wymagania.

## Komunikacja i *public relations*

Działania Domu Polsko-Niemieckiego w zakresie *public relations* polegają na informowaniu o celach i ideach instytucji. Jest to sposób na zapewnienie **widoczności i rozpoznawalności działań Domu Polsko-Niemieckiego** jeszcze przed oddaniem budynku do użytku.

Pozwala to wzbudzić zainteresowanie tematami, które będą poruszane w Domu Polsko-Niemieckim. Dział komunikacji dostarcza informacji o bieżących wydarzeniach w Domu Polsko-Niemieckim i jest **partnerem dla dziennikarzy** i innych przedstawicieli mediów. Instytucja staje się dzięki temu **miejscem dyskusji** i budowania długotrwałych relacji w ramach obszernej **sieci** polsko-niemieckich inicjatyw i instytucji. Szczególnie ważni jako propagatorzy są organizacje pozarządowe, przedstawiciele partnerstw między miastami i instytucji edukacyjnych.

Działania Domu Polsko-Niemieckiego z zakresu *public relations* będą uwzględniały różnice w stylach komunikacji między Niemcami a Polską. Podlegają one szybkim zmianom i istotne jest reagowanie na potrzeby niemieckiej, polskiej i międzynarodowej opinii publicznej. Szczególny nacisk zostanie położony na pracę z młodymi ludźmi. Jeszcze przed zbudowaniem siedziby Domu Polsko-Niemieckiego zostaną uruchomione kampanie targetowane i oferty edukacyjne w **mediach społecznościowych**, które dotrą do zróżnicowanej publiczności. Działania z zakresu *public relations* będą wykorzystywać różne kanały komunikacji. Będą one miały charakter crossmedialny i partycypacyjny. Korzystając z różnych mediów, działania *public relations* zachęcają do wizyty w Domu Polsko-Niemieckim i refleksji

na tematy tam prezentowane. Cyfrowe formaty biorą pod uwagę to, że ze względu na geograficzne rozproszenie grupy docelowej Domu Niemiecko-Polskiego wielu zainteresowanych tą instytucją będzie mogło zetknąć się z nią wyłącznie *online* i nie wejdzie fizycznie do jej siedziby. Dla nich zostaną przygotowane specjalne propozycje cyfrowe.

## Geneza i dotychczasowa działalność

### Geneza

Pomysł wzniesienia w Berlinie **pomnika** upamiętniającego polskie ofiary drugiej wojny światowej i okupacji pojawił się około 2010 roku, kiedy **Władysław Bartoszewski** zwrócił uwagę niemieckiej opinii publicznej na brak takiego miejsca upamiętnienia. Były polski minister spraw zagranicznych, więzień Auschwitz, Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, powstaniec warszawski i więzień reżimu komunistycznego, a także jeden z architektów polsko-niemieckiego pojednania po drugiej wojnie światowej, wsparł tę ideę swoim autorytetem moralnym. W 2017 roku byli prezydenci Bundestagu **Rita Süßmuth** i **Wolfgang Thierse**, były prezydent Federalnego Urzędu do spraw Budownictwa i Planowania Przestrzennego **Florian Mausbach**, ówczesny dyrektor Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich **Dieter Bingen**, ówczesny dyrektor Topografii Terroru rabin **Andreas Nachama** i ponad sto innych osób wezwało niemieckie społeczeństwo do wzniesienia »pomnika w centrum Berlina, upamiętniającego polskie ofiary niemieckiej okupacji lat 1939–1945«. Zwłaszcza **Niemiecki Instytut Spraw Polskich** po 2017 roku konsekwentnie działa na rzecz tej inicjatywy, aktywnie szukając dla niej poparcia politycznego. Od 2020 roku Niemiecki Instytut Spraw Polskich i **Fundacja Pomnika Pomordowanych Żydów Europy** wysunęły pomysł dopeł-

nienia pomnika miejscem przeznaczonym na wystawy i spotkania. Trzydziestego października 2020 roku **Bundestag** podjął **uchwałę**, w której jest mowa o »oddaniu sprawiedliwości szczególnemu charakterowi polsko-niemieckiej historii przez miejsce pamięci i spotkań oraz przyczynienie się do pogłębienia tych szczególnych stosunków dwustronnych«. Pierwszy zarys koncepcji został opracowany przez komisję pod kierownictwem byłego ambasadora Niemiec w Polsce **Rolfa Nikla** pod auspicjami **Ministerstwa Spraw Zagranicznych**. Koncepcja »**Miejsca Pamięci i Spotkań z Polską**«, przedłożona we wrześniu 2021 roku przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec Heiko Maasa, stanowi podstawę obecnego projektu wykonawczego. Po przekazaniu koncepcji do Bundestagu komisja Rolfa Nikla zakończyła swoją działalność.

### Projekt wykonawczy

Po wyborach do Bundestagu jesienią 2021 roku odpowiedzialność za »Miejsce Polskie« (*Polen-Ort*) została przeniesiona z Ministerstwa Spraw Zagranicznych do urzędu **Pełnomocnika Rządu Federalnego do spraw Kultury i Mediów**, który 12 maja 2022 roku zlecił Fundacji Pomnik Pomordowanych Żydów Europy dalsze działania na podstawie wcześniejszych inicjatyw – przy współpracy z Niemieckim Instytutem Spraw Polskich.

Dwudziestego marca 2023 roku w Fundacji Pomnika Pomordowanych Żydów Europy rozpoczął pracę specjalny **zespół** – doktor Agnieszka Wierzcholska i Robert Parzer otrzymali zadanie opracowania do wiosny 2024 roku projektu wykonawczego **Domu Polsko-Niemieckiego. Pamięć – Spotkanie – Zrozumienie**. Praca koncepcyjna toczyła się w ścisłej współpracy z Uwe Neumärkerem, dyrektorem Fundacji Pomnika Pomordowanych Żydów Europy, i jego współpracownikiem Adamem Kerplem-Froniusem oraz z profesorem Peterem Oliverem Loewem, dyrektorem Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich. Emilie Mansfeld i Anna Jankowska z Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich koordynowały prace w ramach forum »Edukacja i spotkania«.

## Fora eksperckie

Praca nad projektem wykonawczym Domu Polsko-Niemieckiego była prowadzona w ścisłej współpracy z niemieckimi i polskimi ekspertami, których wielokrotnie zapraszano na konsultacje. W związku z tym Fundacja Pomnik Pomordowanych Żydów Europy zawarła umowę o współpracy z **Instytutem Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk**, a Niemiecki Instytut Spraw Polskich współpracował z **Polsko-Niemiecką Współpracą Młodzieży**. Obie instytucje doradzały zespołowi Domu Polsko-Niemieckiemu i Niemieckiemu Instytutowi Spraw Polskich przy wyborze składu forów eksperckich.

Prace nad rozwojem koncepcji wspomagali uznani naukowcy z Niemiec i Polski – przede wszystkim z dziedziny historii, historii sztuki, literatury i kulturoznawstwa – edukatorzy muzealni, pracownicy miejsc pamięci, twórcy wystaw, architekci i artyści. Polsko-niemieckie grupy ekspertów spotykały się kilkakrotnie na podzielonych tematycznie forach.

Fora były podzielone następująco:

- Całokształt
- Pomnik – upamiętnienie
- Wystawa: druga wojna światowa i niemiecka okupacja Polski w latach 1939–1945
- Wystawa: czas przed 1939 rokiem
- Wystawa: okres powojenny
- Edukacja i spotkania

Ogółem w omawianiu koncepcji i różnych wersji tekstu podczas wielu spotkań uczestniczyło około siedemdziesięciu naukowców i ekspertów z Niemiec i Polski. Lista nazwisk znajduje się w załączniku.

## Konsultacje z innymi podmiotami

Ponadto zespół przeprowadził **konsultacje** z różnymi podmiotami. Były wśród nich liczne muzea w Niemczech i w Polsce, polsko-niemieckie stowarzyszenia, instytucje i fundacje, przedstawiciele Polaków mieszkających w Berlinie i w Niemczech, artyści związani z Polską, którzy mieszkają w Niemczech. Jednocześnie przywiązywano dużą wagę do dialogu z przedstawicielami instytucji polskich. Uwe Neumärker i Adam Kerpel-Fronius z Fundacji Pomnika Pomordowanych Żydów Europy jeszcze przed utworzeniem zespołu Domu Polsko-Niemieckiego udali się do Polski, gdzie odbyli rozmowy z przedstawicielami Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także Instytutu Pamięci Narodowej, i odwiedzili liczne muzea. Pracownicy zespołu Domu Polsko-Niemieckiego od razu po rozpoczęciu pracy pojechali do Polski i odbyli tam rozmowy z przedstawicielami środowiska muzealników i pracowników miejsc pamięci oraz z wieloma historykami. Emilie Mansfeld i Anna Jankowska z Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich na potrzeby forum »Edukacja i spotkania« przeprowadziły konsultacje z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie oraz z Międzynarodowym Domem Spotkań w Oświęcimiu/Auschwitz. Kolejna podróż członków zespołu, Fundacji Pomnika Pomordowanych Żydów Europy i Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich odbyła się w maju 2024 roku i była koordynowana przez ambasadę niemiecką w Warszawie. Jej celem było przeprowadzenie konsultacji z przedstawicielami różnych środowisk politycznych oraz z posłami na sejm, jak również zakulisowe rozmowy z przedstawicielami prasy, które pomogły w poinformowaniu polskiej opinii publicznej o obecnym stanie prac.

## Konsultacje z posłami do Bundestagu

Członkowie zespołu Domu Polsko-Niemieckiego, Fundacji Pomnika Pomordowanych Żydów Europy oraz Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich regularnie informują posłów Bundestagu o postępach prac nad Domem Polsko-Niemieckim, spotykając się z przedstawicielami demokratycznych partii politycznych Komisji Spraw Zagranicznych, a także Komisji Kultury i Mediów. Przedstawiciele wymienionych instytucji dwa razy gościli w Polsko-Niemieckiej Grupie Parlamentarnej.

## Młodzieżowa Kuźnia Pomysłów i regionalne inicjatywy upamiętniające

W ramach Młodzieżowej Kuźni Pomysłów prowadzonej przez Niemiecki Instytut Spraw Polskich i wspieranej przez Pełnomocnika Rządu Federalnego do spraw Kultury i Mediów młodzi ludzie z Polski i Niemiec intensywnie zajmowali się zagadnieniem historii stosunków polsko-niemieckich oraz jej znaczeniem w przeszłości i teraźniejszości. Wypracowali przy tym własne koncepcje projektów edukacyjnych, które pozwalają doświadczyć i zrozumieć historię i kulturę pamięci obu krajów. Młodzi ludzie wypróbowali i opracowali różne formaty, których będzie można używać w pracy edukacyjnej Domu Polsko-Niemieckiego. Projekt ten będzie w 2024 roku kontynuowany. Równoległe działał projekt wspierany przez Niemiecki Instytut Spraw Polskich w kooperacji z Fundacją Polsko-Niemieckie Pojednanie w ramach programu fundacji »Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość«, którego celem było stworzenie czegoś w rodzaju »wirtualnego pomnika« dla polskich ofiar niemieckiej okupacji (<https://schicksale-1939-1945.eu/>).

## Fora Transparentności

W czasie regularnie organizowanych zdalnie Forów Transparentności zespół Domu Polsko-Niemieckiego, Fundacja Pomnika Pomordowanych Żydów Europy i Niemiecki Instytut Spraw Polskich informują zainteresowanych obywateli o stanie prac nad Domem Polsko-Niemieckim, odpowiadają na pytania i przyjmują pomysły. Nagrania są dostępne w Internecie: <https://deutschpolnischeshaus.de/taetigkeit/foren/transparenzforum>.

## Uroczystości upamiętniające

**Pierwszego września 2023 roku** zespół Domu Polsko-Niemieckiego zorganizował na miejscu dawnej Opery Krolla uroczystość upamiętniającą niemiecką agresję na Polskę przed osiemdziesięciu czterech laty. Przemówienia wygłosili minister Annalena Baerbock, minister Claudia Roth i ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Dariusz Pawłoś. Odbyła się również emisja audiowizualnego przesłania nagranych z tej okazji przez Krystynę Zachwatowicz-Wajdę, weterankę powstania warszawskiego. Kilka dni wcześniej, 29 sierpnia, na konferencji prasowej w Urzędzie Kanclerskim przedstawiono w obecności minister stanu Claudii Roth i Anny Lührmann, minister stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, **program ramowy** zawierający merytoryczne wytyczne dla przyszłej pracy Domu Polsko-Niemieckiego.

Zespół Domu Polsko-Niemieckiego oraz Niemiecki Instytut Spraw Polskich zajęły się również koordynowaniem serii wydarzeń z okazji **osiemdziesiątej rocznicy wybuchu powstania warszawskiego**, noszącej tytuł **#63 dni**. Tyle trwało powstanie i przez tyle dni, począwszy od 1 sierpnia 2024 roku, będą w Berlinie prezentowane wystawy, plakaty i murale upamiętniające powstanie i jego ofiary. Odbędą się również dyskusje i spotkania autorskie.



## Strona internetowa – stać się widocznym i pozostać rozpoznawalnym

Przy wsparciu biura projektowego BAR PACIFICO/ zespół Domu Polsko-Niemieckiego opracował stronę internetową i stworzył design korporacyjny obejmujący łatwo rozpoznawalne logo ([www.deutschpolnischeshaus.de](http://www.deutschpolnischeshaus.de)). Strona informuje o Domu Polsko-Niemieckim. Dzięki temu zainteresowane osoby będą mogły śledzić postępy prac nad powstawaniem siedziby tej instytucji. Strona zawiera również dokumentację dotyczącą organizowanych wydarzeń, dyskusji i publikacji. Pozwala ona Domowi Polsko-Niemieckiemu na działalność w przestrzeni wirtualnej jeszcze przed oddaniem do użytku własnego budynku.

# Kształtowanie przyszłości – co dalej?

## Koncepcja »Domu bez miejsca«

Dom Polsko-Niemiecki powinien być widoczny w przestrzeni publicznej jeszcze przed powstaniem budynku – siedziby instytucji. Istnieją duże oczekiwania społeczne dotyczące jakiegoś symbolu upamiętnienia w najbliższej przyszłości. Dlatego Dom Polsko-Niemiecki kieruje się koncepcją »Domu bez miejsca« i już teraz wychodzi ze swoją ofertą do opinii publicznej.

Pozwoli to poruszać tematy i uczestniczyć w dyskusjach, które współkształtują stosunki polsko-niemieckie, poddając je jednocześnie krytycznemu oglądowi. Wydarzenia zaplanowane na 2024 rok to dyskusje panelowe, prezentacje książek, wydarzenia w przestrzeni publicznej skierowane do szerokiej publiczności (*outreach*), uroczystości upamiętniające, audioprzewodnik po polskich śladach w Berlinie, konferencja naukowa, publikacja, kampania plakatowa oraz dalsze imprezy organizowane we współpracy z naszymi partnerami (<https://deutschpolnischeshaus.de/pl/nowości>).

Zgodnie z koncepcją »Domu bez miejsca« jeszcze przed ukończeniem budynku rozpoczną się działania edukacyjne i spotkania. **Projekty edukacyjne z udziałem młodzieży, formaty cyfrowe i kampanie w mediach społecznościowych, »Latająca Akademia«, spotkania autorskie, koncerty i dyskusje** pozwolą wzmocnić profil Domu Polsko-Niemieckiego w przestrzeni publicznej.

## Kształtowanie przyszłości od 2025 roku – sukcesywna rozbudowa zespołu Domu Polsko-Niemieckiego

Wydarzenia takie jak **koncerty, spotkania autorskie, dyskusje panelowe, warsztaty, konferencje i wykłady** współtworzą profil Domu Polsko-Niemieckiego, który dzięki nim w momencie oddania do użytku swojej siedziby będzie już widoczną częścią polsko-niemieckiej przestrzeni publicznej. Obejmuje to również przygotowywanie publikacji w różnych formach, zarówno drukowanych, jak i *online*. W tym aspekcie »Dom bez miejsca« ściśle współpracuje z innymi podmiotami zajmującymi się relacjami polsko-niemieckimi, tak aby już na tym wczesnym etapie wyraźnie pokazać znaczenie, jakie w przyszłej działalności instytucji będzie miało usieciowienie. **Uroczystości upamiętniające** ważne rocznice symbolizują odpowiedzialność Niemiec za zbrodnie popełnione podczas drugiej wojny światowej. Zrealizowane zostaną pierwsze pilotażowe projekty edukacyjne, które Niemiecki Instytut Spraw Polskich opracowuje wspólnie z młodzieżą z Niemiec i Polski od 2023 roku.

Do zadań stojących przed personelem należy opracowanie **wystawy stałej**. Jest to praca kuratorska, w której należy wziąć pod uwagę kwestie designu, zagadnienia naukowe i pedagogiczne, wymagające zatrudnienia fachowego personelu. We współpracy z różnymi partnerami z Niemiec i Polski powstaną koncepcje wystaw czasowych z programami towarzyszącymi i formatami internetowymi. Będą one dotyczyły różnych aspektów zagadnień poruszanych w Domu Polsko-Niemieckim, a także posłużą jako laboratoria pozwalające wypróbować innowacyjne koncepcje wystawiennicze.

Do przygotowania i przeprowadzenia konkursów koniecznych dla powstania pomnika i budynku oraz realizowania bieżących działań administracyjnych potrzebne będzie zatrudnienie osób z odpowiednimi kwalifikacjami. Nadzór nad konkursem architektonicznym, przygotowaniem do budowy oraz samą budową będzie sprawował dział budowlany, zatrudniający fachowy personel.

Dzięki stypendiom pobytowym artyści i naukowcy zajmujący się tematyką bliską misji Domu Polsko-Niemieckiego będą mogli przyjechać do Berlina. Wyniki ich pracy przyczynią się do rozwoju instytucji.

## Forma prawna

Kwestią wymagającą rozważenia jest to, czy na potrzeby Domu Polsko-Niemieckiego będzie ustanowiona podlegająca bezpośrednio rządowi federalnemu fundacja prawa publicznego.

Młodzieżowa rada doradcza mogłaby wesprzeć Dom Polsko-Niemiecki, uczestnicząc w tworzeniu oferty edukacyjnej odpowiadającej potrzebom młodego pokolenia. Byłaby powoływana w porozumieniu z organizacjami zajmującymi się edukacją młodzieży. Opinie i punkty widzenia młodzieży powinny na trwałe stać się elementem funkcjonowania Domu Polsko-Niemieckiego.

We wszystkich gremiach powoływanych w przyszłości powinni być uwzględniani Polacy.

# Kalendarium

## HORYZONT CZASOWY

## KONIECZNE KROKI

### Warunek 1.

### Zatwierdzenie projektu wykonawczego przez Bundestag

### Warunek 2.

### Wyjaśnienie kwestii lokalizacji

Zespół Domu Polsko-Niemieckiego zaleca możliwie jak najszybsze rozstrzygnięcie kwestii lokalizacji, ponieważ od niej w dużej mierze zależą wszystkie kolejne kroki. Trwają rozmowy przy udziale kraju związkowego Berlin, władz dzielnicowych i Pełnomocnika Rządu Federalnego do spraw Kultury i Mediów.

Po uchwale Bundestagu i rozwiązaniu kwestii lokalizacji:

czas trwania: kilka miesięcy do roku (zależnie od lokalizacji)

### Faza 1. Rozbudowa

Przygotowanie **konkursu** architektonicznego i artystycznego, sprawdzanie warunków koniecznych do spełnienia przed rozpoczęciem budowy.

Powołanie **Rady Naukowej** Domu Polsko-Niemieckiego.

**Rozbudowa zespołu** Domu Polsko-Niemieckiego, tak by mógł wypełnić następujące zadania: przygotowanie i przeprowadzenie konkursu, początek prac nad koncepcją wystawy, działalność jako »Dom bez miejsca«.

Działalność jako »**Dom bez miejsca**«: wydarzenia (upamiętnianie, spotkania autorskie, dyskusje, cykle filmowe), przygotowanie wystaw czasowych we współpracy z innymi instytucjami, publikacje, działalność edukacyjna.

---

Czas trwania: około roku

### Faza 2. Konkurs

Przygotowanie **konkursu** architektonicznego i artystycznego, sprawdzanie warunków koniecznych do spełnienia przed rozpoczęciem budowy.

Powołanie **Rady Naukowej** Domu Polsko-Niemieckiego.

**Rozbudowa zespołu** Domu Polsko-Niemieckiego, tak by mógł wypełnić następujące zadania: przygotowanie i przeprowadzenie konkursu, początek prac nad koncepcją wystawy, działalność jako »Dom bez miejsca«.

Działalność jako »**Dom bez miejsca**«: wydarzenia (upamiętnianie, spotkania autorskie, dyskusje, cykle filmowe), przygotowanie wystaw czasowych we współpracy z innymi instytucjami, publikacje, działalność edukacyjna.

---

Czas trwania: około pięciu lat

### Faza 3. Budowa pomnika i budynku

Koordinacja budowy.

W dalszym ciągu funkcjonowanie jako »**Dom bez miejsca**«.

Koncepcja i tworzenie **wystawy stałej**.

W wypadku **wcześniejszego ukończenia pomnika** będzie on oddany do użytku przed zakończeniem pracy nad budynkiem.

---

Czas trwania: około roku

### Faza 4. Od stanu surowego do wystawy stałej

Zatrudnianie personelu.

Wyposażenie przestrzeni biurowych, edukacyjnych i przestrzeni spotkań.

Budowa wystawy stałej.

Dzierżawa restauracji i księgarni.

---

**Po zakończeniu wszystkich czterech etapów:**

**Otwarcie wystawy stałej.**

---

# Załączniki

1. Szacunki dotyczące potrzebnej przestrzeni i kosztów
2. Fora eksperckie
3. Spis ilustracji

## Załącznik 1. Szacunki dotyczące potrzebnej przestrzeni i kosztów

Szacuje się, że na potrzeby ekspozycji, pomieszczeń do pracy i spotkań należy przeznaczyć 5,5 tysiąca metrów kwadratowych powierzchni użytkowej, co odpowiada całkowitemu zapotrzebowaniu na powierzchnię, wynoszącemu około 7,5 tysiąca metrów kwadratowych (powierzchnia netto). Z tego 2,5 tysiąca metrów kwadratowych mogłoby być wykorzystane na wystawę stałą, a 600 metrów kwadratowych – na wystawy czasowe.

Koszty budowy budynku i pomnika oszacowano na około 72 miliony euro, nie licząc ceny nabycia gruntu. Ponadto szacuje się, że wyposażenie budynku i stworzenie stałej wystawy będzie kosztowało dodatkowe 11,5 miliona euro. Środki na zakup gruntu i budowy zostaną prawdopodobnie pokryte z góry przez Federalną Agencję do spraw Nieruchomości (Bundesanstalt für Immobilienaufgaben) i zostaną uwzględnione w budżecie bieżącym działającego obiektu jako koszty czynszu.

Jeśli chodzi o bieżącą działalność Domu Polsko-Niemieckiego po wybudowaniu budynku i pomnika, koszty materialne i koszty personelu szacuje się na około 5,8 mln euro rocznie (z wyłączeniem kosztów wynajmu), jeśli zostanie wdrożony proponowany program wystaw, programów edukacyjnych i spotkań.



## Załącznik 2. Fora eksperckie

Praca nad projektem wykonawczym Domu Polsko-Niemieckiego była prowadzona w ścisłej współpracy z niemieckimi i polskimi ekspertami, których wielokrotnie zapraszano na konsultacje. W związku z tym Fundacja Pomnik Pomordowanych Żydów Europy zawarła umowę o współpracy z Instytutem Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, a Niemiecki Instytut Spraw Polskich współpracował z Polsko-Niemiecką Współpracą Młodzieży. Obie instytucje doradzały zespołowi Domu Polsko-Niemieckiego i Niemieckiemu Instytutowi Spraw Polskich przy wyborze składu forów eksperckich.

prof. dr Felix **Ackermann**, Uniwersytet w Hagen

dr Stephanie **Bohra**, Fundacja Topografii Terroru

i grupa robocza pedagogiki miejsc pamięci, Berlin

dr hab. Jochen **Böhler**,

Wiedeński Instytut Wiesenthala Badań nad Zagładą Żydów

prof. dr hab. Hans-Jürgen **Bömelburg**,

Uniwersytet Justusa Liebiga w Gießen

dr Aleksandra **Burdziej**, Krajowy Związek Towarzystw Polsko-Niemieckich

dr Bernadetta **Czech-Sailer**, partnerstwo między powiatem Dachau i

powiatem oświęcimskim, Dachau

prof. dr hab. Stefanie **Endlich**, Berliński Uniwersytet Artystyczny

prof. dr hab. Barbara **Engelking**, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej

Akademii Nauk w Warszawie (IFiS PAN)

Lukas **Epperlein**, Instytut Kształcenia Cyfrowego, Eichstätt

Stephan **Erb**, Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży (PNWM)

dr Annemarie **Franke**, Sekretariat Kultury Oberlausitz-Niederschlesien

i Fundacja »Krzyżowa« dla Porozumienia Europejskiego

Janine **Fubel**, Uniwersytet w Hagen

dr Edyta **Gawron**, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

dr Andrea **Genest**, Miejsce Pamięci i Przestrogi Ravensbrück

prof. dr hab. Maciej **Górny**, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla

Polskiej Akademii Nauk (IH PAN)

prof. dr hab. Jörg **Hackmann**, Uniwersytet Szczeciński

- dr Christhardt **Henschel**,  
Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie (NIH)
- prof. dr hab. Jürgen **Heyde**,  
Uniwersytet Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze
- dr Matthias **Heyl**, Miejsce Pamięci i Przystęgi Ravensbrück
- dr Horst **Hoheisel**, artysta niezależny
- Ole **Jantschek**, Protestantcka Grupa Organizacyjna Edukacji  
Młodzieży w sprawie Polityki Społecznej i Fundacja »Krzyżowa« dla  
Porozumienia Europejskiego
- dr Andreas **Kahrs**, what matters, Berlin
- dr hab. Dobrochna **Kałwa**, Uniwersytet Warszawski
- prof. dr hab. Igor **Kąkolewski**, Centrum Badań Historycznych Polskiej  
Akademii Nauk w Berlinie (CBH PAN)
- Basil **Kerski**, Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku
- prof. dr hab. Yvonne **Kleinmann**, Centrum Studiów Polonoznawczych  
im. Aleksandra Brücknera, Uniwersytet Marcina Lutra w Halle i  
Wittenberdze
- prof. dr hab. Jerzy **Kochanowski**, Uniwersytet Warszawski
- prof. dr hab. Kornelia **Kończal**, Uniwersytet w Bielefeld
- prof. dr hab. Claudia **Kraft**, Uniwersytet Wiedeński
- Jan **Krebs**, Gesicht Zeigen! – Lernort 7 x jung
- dr hab. Markus **Krzoska**, Uniwersytet w Gießen
- prof. dr hab. Stephan **Lehnstaedt**, Touro University Berlin
- prof. dr hab. Andrea **Löw**, Centrum Badań nad Zagładą Żydów przy  
Instytucie Historii Współczesnej, Berlin–Monachium
- prof. dr hab. Paweł **Machcewicz**, Instytut Studiów Politycznych Polskiej  
Akademii Nauk Warszawa (ISP PAN)
- Dominika **Majuk**, Brama Grodzka – Teatr NN, Lublin
- prof. dr hab. Magdalena **Marszałek**, Uniwersytet Poczdamski
- Jan **Malecha**, Miejsce Pamięci Buchenwald
- Lars-Steffen **Meier**, @herr\_meier\_macht\_geschichte
- Anna **Meier-Osiński**, Arolsen Archives
- dr Simone **Mergen**, Fundacja Dom Historii Republiki Federalnej Nie-  
miec, Bonn
- Mirosław **Nizio**, Nizio Design International, Warszawa
- dr. Burkhard **Olschowsky**, Federalny Instytut Kultury i Historii Europy  
Wschodniej
- dr Joanna **Ostrowska**, historyczka niezależna

dr hab. Katarzyna **Person**, Muzeum Getta Warszawskiego, Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, Warszawa (ŻIH)

dr Florian **Peters**, Uniwersytet Friedricha Schillera w Jenie

dr Christian **Pletzing**, Centrum Akademickie Sankelmark

dr Weronika **Priesmeyer-Tkocz**, Administracja Senatu do spraw Pracy, Socjalnych, Równości, Integracji, Różnorodności i Przeciwdziałania Dyskryminacji, pełnomocniczka do spraw integracji i migracji berlińskiego Senatu

Małgorzata **Quinkenstein**, Jewish Claims Conference, Berlin

dr Ljiljana **Radonić**, Austriacka Akademia Nauk, Wiedeń

dr Natalia **Romik**, Fondation pour la Mémoire de la Shoah, Paris

dr Markus **Roth**, Instytut im. Fritza Bauera, Frankfurt nad Menem

prof. dr hab. Maren **Röger**, Uniwersytet w Lipsku

prof. dr hab. Magdalena **Saryusz-Wolska**,  
Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie (NIH)

Jakub **Sawicki**, Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie (CBH PAN)

Frederik **Schetter**, Federalna Centrala Kształcenia Obywatelskiego

dr Jens **Schley**, Fundacja »Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość« (EVZ), Berlin

prof. dr hab. Roma **Sendyka**, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Cornelia **Siebeck**, Aktives Museum, Berlin

dr Thorsten **Smidt**, Fundacja Dom Historii Republiki Federalnej Niemiec, Bonn

Oliver **Spatz**, Pociąg do Kultury

prof. dr hab. Katrin **Steffen**, Uniwersytet Sussex

prof. dr hab. Dariusz **Stola**, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk Warszawa (ISP PAN)

Leszek **Szuster**, Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży (MDSM) Oświęcim/Auschwitz

prof. dr hab. Holger **Thünemann**,  
Westfalski Uniwersytet Wilhelma w Münsterze

prof. dr hab. Tatjana **Tönsmeier**, Uniwersytet Wuppertal

prof. dr hab. Robert **Traba**, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk Warszawa (ISP PAN)

Michał **Turski**, Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie (CBH PAN)

Joanna **Urbanek**, Dom Historii Europejskiej w Brukseli

- dr Katarzyna **Woniak**, Centrum Studiów Polonoznawczych  
im. Aleksandra Brücknera, Uniwersytet Marcina Lutra w Halle  
i Wittenberdze
- dr Milena **Woźniak-Koch**, Centrum Badań Historycznych Polskiej  
Akademii Nauk w Berlinie (CBH PAN)
- dr hab. Robert **Żurek**, Fundacja »Krzyżowa« dla Porozumienia  
Europejskiego

## Załącznik 3. Spis ilustracji

1. Strona 24: Ludwik Mierosławski, portret z wczesnych lat czterdziestych XIX wieku. Nieznane źródło.
2. Strona 27: Kawiarnia Krakowska rodziny Kempler na ulicy Grenadierstr. w Berlinie, około 1925r., Jüdisches Museum Berlin, nr inw. 2000/106/2, dar Hillela Kemplera
3. Strona 29: Plakat *Grunwald 1410 – Berlin 1945*. Autor: Tadeusz Trepkowski, Polska 1945.
4. Strona 30: Moneta obiegowa o nominale 2 euro *50 Jahre Kniefall von Warschau*. Deutsche Bundesbank. Autor: Bodo Broschat, Berlin. Zdjęcie: Marika Karina Kaphengst.
5. Strona 33: Walerian Mrowiński, *Przewodnik dla polskich robotników w Niemczech*, Poznań 1892. Skan: Biblioteka Narodowa. Domena publiczna.
6. Strona 35: Marcel Reich-Ranicki. Zdjęcie: Daniel Biskup.
7. Strona 39: *Podział Polski w 1939 roku*. Autorzy map: Edward Frącki i Piotr Frącki, Warszawa. W: *Deutsch-polnische Beziehungen 1939–1945–1949. Eine Einführung*, red. Włodzimierz Borodziej, Klaus Ziemer, Osnabrück 2000 (»Einzelveröffentlichungen des Deutschen Historischen Instituts Warschau«, t. 5), s. 333.
8. Strona 41: Józef Unrug, 1928. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-W-609. Domena publiczna.

9. Strona 43: Maisons-Laffitte, Józef Czapski, Dokumenty osobiste.  
Fotografia kolorowa przedstawiająca Józefa Czapskiego stojącego w ogrodzie w Maisons-Laffitte z autoportretem, 1969, fotografia, wys. 8,9 cm, szer. 8,8 cm. Muzeum Narodowe w Krakowie, nr inw. MNK VIII-rkps2416/7.
10. Strona 47: *Granice niemieckiej okupacji Polski w 1939 roku*. Autorzy map: Edward Frański i Piotr Frański, Warszawa. W: *Deutsch-polnische Beziehungen 1939–1945–1949. Eine Einführung*, red. Włodzimierz Borodziej, Klaus Ziemer, Osnabrück 2000 (»Einzelveröffentlichungen des Deutschen Historischen Instituts Warschau«, t. 5), s. 334.
11. Strona 52: Danuta Bartkowiak, 1997. Użyczone przez Berliner Geschichtswerkstatt e.V.
12. Strona 53: Stanisława Tkaczyk. Z kolekcji prywatnej.  
Użyczone przez Międzynarodowy Komitet Ravensbrück.
13. Strona 57: Odślonięcie pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa w Poznaniu w 1932 roku.  
Źródło: <https://pomnikwdziecznosci.pl/o-pomniku>.
14. Strona 61: Karol Marian Pospieszalski, 1964. Z kolekcji prywatnej.  
Użyczone przez Instytut Zachodni, Poznań.
15. Strona 63: Kadr z filmu: *Polen auf deutschen Spuren – verhasst, vergessen, wiederentdeckt*, reportaż, Team Kowalski, Wibke Kämpfer i Benjamin Vogel. Pierwsza emisja: 28 czerwca 2023 roku. Produkcja rbb.
16. Strona 64: Kadr z filmu: *Der jiddischer jischuw in Niederschlesie*, reportaż, reż. Natan Gross, Polska 1947.
17. Strona 68: Na murze berlińskim z flagą Solidarności, źródło: East News

# Impressum

Zespół

**Dom Polsko-Niemiecki.**

Pamięć – Spotkanie – Zrozumienie

przy Fundacji Pomnik Pomordowanych Żydów Europy

**dr Agnieszka Wierzcholska** [agnieszka.wierzcholska@stiftung-denkmal.de](mailto:agnieszka.wierzcholska@stiftung-denkmal.de)

**Robert Parzer** [robert.parzer@stiftung-denkmal.de](mailto:robert.parzer@stiftung-denkmal.de)

Współpracujący studenci: **Stefan Strietzel, Karina Kaphengst**

**Fundacja Pomnik Pomordowanych Żydów Europy**

**Uwe Neumärker – dyrektor** [uwe.neumaerker@stiftung-denkmal.de](mailto:uwe.neumaerker@stiftung-denkmal.de)

**Adam Kerpel-Fronius** [adam.kerpel-fronius@stiftung-denkmal.de](mailto:adam.kerpel-fronius@stiftung-denkmal.de)

Georgenstraße 23

10117 Berlin

[www.stiftung-denkmal.de](http://www.stiftung-denkmal.de)

**Niemiecki Instytut Spraw Polskich**

**prof. dr Peter Oliver Loew – dyrektor** [loew@dpi-da.de](mailto:loew@dpi-da.de)

**Emilie Mansfeld** [mansfeld@dpi-da.de](mailto:mansfeld@dpi-da.de)

**Anna Jankowska** [jankowska@dpi-da.de](mailto:jankowska@dpi-da.de)

Współpraca: **Anna Baumgartner**

Residenzschloss 1

64283 Darmstadt

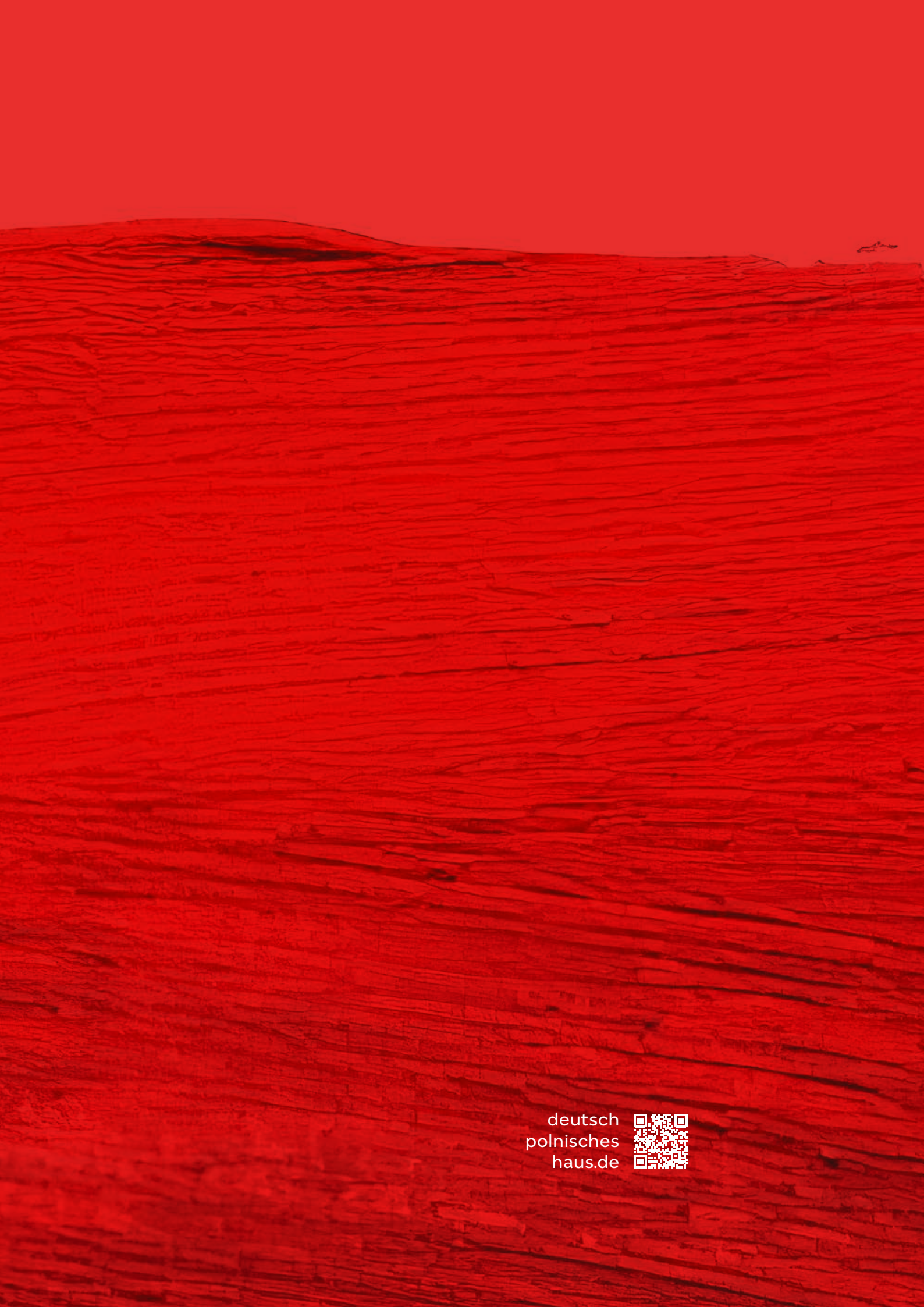
[www.deutsches-polen-institut.de](http://www.deutsches-polen-institut.de)



DEUTSCHES  
POLEN  
INSTITUT







deutsch  
polnisches  
haus.de

